KURIER WILEŃSKI

PIĄTEK 11 STYCZNIA 2002 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE | Nr 7 (14305) | Cena 1 Lt

Spotkanie ambasadora Hiszpanii z prezydentem i premierem Litwy

„Więcej Europy"

– W okresie przewodnictwa Hiszpanii w Unii Europejskiej kraj nasz będzie przestrzegał 6 podstawowych zasad: walka z terroryzmem, poszerzenie UE, utwierdzenie funkcjonowania euro, stabilność gospodarcza i dobrobyt społeczny, zwiększenie wagi Unii Europejskiej w świecie, przyszłość UE i przystosowanie instytucji unijnych do poszerzonego – o nowych członków – stanu – powiedział wczoraj podczas spotkania z prezydentem i premierem kraju ambasador Hiszpanii Jose Pons Irazazabal.

Jak wiadomo, od 1 stycznia do 31 czerwca bieżącego roku „pierwsze skrzypce" w kierowaniu Unią Europejską gra Hiszpania. Nic więc dziwnego, że pierwsze osoby Litwy – kraju aspirującego do tego europejskiego „raju" – miały wczoraj spotkanie z pełnomocnym i nadzwyczajnym przedstawicielem Hiszpanii (z siedzibą w Kopenhadze) na Litwę. Senor Irazazabal zapoznał prezydenta Valdasa Adamkusa i premiera Algirdasa Brazauskasa z wytycznymi jego kraju w czasie przewodnictwa Hiszpanii we władzach UE. Podczas spotkania ambasador zapewniał, że Hiszpania opowiada się za poszerzeniem Unii Europejskiej i wejściem doń Litwy – kraju – który uczynił w tej sprawie duże postępy. Zasadą przewodnictwa Hiszpanii w Unii Europejskiej będzie hasło „Więcej Europy". Prezydent Adamkus, podkreślił z kolei, że Litwa ma jeszcze przed sobą najtrudniejsze rozdziały negocjacyjne, a wśród nich – problem zamknięcia Ignalińskiej Siłowni Atomowej. Kontynuując temat tej siłowni premier Brazauskas stwierdził, że nie odrzuca stanowiska UE, żądającej zamknięcia siłowni – w tej sprawie rząd w najbliższym czasie zamierza wystąpić do Sejmu z wnioskiem o rozpatrzenie konkretnej daty zamknięcia elektrowni. Mimo to szef gabinetu ministrów akcentował, że rozwiązanie tego problemu powinno być wsparte finansowo przez kraje Unii.

Na zakończenie ambasador Hiszpanii Jose Pons Irazazabal stwierdził, że doświadczenie jego kraju z ostatnich dziesięciu lat wskazuje, że członkostwo w Unii Europejskiej pozytywnie wpływa na jego rozwój gospodarczy, więc poszerzenie Unii pójdzie tylko na korzyść każdemu państwu europejskiemu.

Paweł Kobak

Podczas spotkania ambasador Jose Pons Irazazabal zapewniał, że Hiszpania opowiada się za poszerzeniem Unii Europejskiej i wejściem doń Litwy Fot. **ELTA**

Zwycięzcy konkursu zostali uhonorowani

By miasto było piękniejsze

Moment wręczenia Dyplomów Honorowych był też okazją do rozmowy z merem stolicy Fot. **Marian Paluszkiewicz**

Przyjemne chwile przeżyli wczoraj wszyscy, którzy przyszli na uhonorowanie zwycięzców przedświątecznego konkursu upiększenia stolicy. Jest to już dobra tradycja Wilna, a pierwsze konkursy upiększenia witryn sklepowych rozszerzyły się o upiększenie całych budynków.

Należy jeszcze dodać, że z roku na rok są realizowane coraz ciekawsze projekty.

Wystarczy przypomnieć dwa śliczne białe żywe króliczki, które w przededniu świąt usadowiły się w salonie handlowym ZSA „Omnitel" przy alei Giedymina 12. Nie tylko dzieci wystawały przed tym ślicznym żywym obrazkiem, ale też dorośli.

Tradycyjne ozdoby choinkowe, gałązki świerku, cudeńka z papieru – zresztą wszystkich tych pomysłów nie da się wyliczyć!

Najciekawsze propozycje zostały wyróżnione. Właśnie wczoraj w pokoju gościnnym samorządu miasta Wilna zebrali się zwycięzcy tego konkursu. Z rąk mera Artūrasa Zuokasa otrzymali oni dyplomy honorowe, piękne kwiaty i, oczywiście, słowa podzięki.

– Sam fakt, że dzięki waszym poczynaniom miasto wyglądało bardziej świątecznie – niezmiernie cieszy. Bo od nastroju miasta zależy również nastrój jego mieszkańców. A te piękne witryny były też przynętą, chciało się do tak wystrojonych sklepów wstąpić – powiedział gospodarz miasta.

(Dokończenie na str. 2)

Troska o zatrudnienie

„Dni rynku pracy" w więzieniu

Departament Więziennictwa i Litewska Giełda Pracy spróbują dopomóc w znalezieniu pracy wychodzącym na wolność więźniom.

Wczoraj dyrektor departamentu Jonas Blaževičius i dyrektor generalny Litewskiej Giełdy Pracy Vidas Šlekaitis podpisali umowę o współpracy.

W terytorialnych giełdach pracy co roku rejestruje się około 8 tys. osób po odbyciu terminów kary. Z nich tylko 10 proc. – około 800 – znajduje zatrudnienie.

„Jeszcze przed wyjściem na wolność poinformujemy ich, jakie zawody na rynku pracy cieszą się największym popytem. Główną przyczyną braku zatrudnienia skazanych jest to, że nie mają żadnego zawodu" – powiedział dziennikarzom Šlekaitis.

W koloniach przedstawiciele giełd pracy zorganizują „Dni rynku pracy", podczas których skazani będą mogli skorzystać z porad dotyczących wyboru zawodu.

Šlekaitis twierdzi, że „należy nastawić człowieka na aktywność – poszukiwanie pracy, nie zaś pasywność – otrzymanie zasiłku".

Na zlecenie Ministerstwa Opieki Społecznej i Pracy naukowcy Instytutu Pracy i Badań Społecznych w lipcu-październiku ub. roku w sześciu zakładach więziennych rozmawiali z 1,5 tys. więźniów, którzy kończyli odbywanie kary.

„Badania socjologiczne potrzeb socjalnych i zawodowych osób skazanych" wykazały, że z 1,5 tys. przesłuchanych osób zdecydowana większość – prawie 84 proc. – na wolności chciałaby otrzymać od państwa zapomogę pieniężną. Zaledwie 57 proc. życzyło pomocy w znalezieniu pracy.

(Dokończenie na str. 2)

Dyrektor generalny Litewskiej Giełdy Pracy Vidas Šlekaitis i dyrektor Departamentu Więziennictwa Jonas Blaževičius podpisali umowę o współpracy Fot. **ELTA**

W NUMERZE

Aktualności — 3

Zauroczeni urodą Polek

Wielkie show "Kuriera Wileńskiego", które odbyło się w ubiegłą niedzielę w Domu Kultury Polskiej, tak się spodobało kierownictwu salonu odzieży francuskiej d'Alby, że postanowiono dodatkowo ufundować nagrodę tej, która zdobyła tytuł "Dziewczyny "Kuriera". Wczoraj Elżbieta Klukowska mogła wybrać sobie strój, który jej najbardziej się spodobał.

Praworządność — 5

Zabity w stylu mafii

Funkcjonariusze już od kilku miesięcy wiedzieli, że Janonis został zamordowany, wepchnięty do beczki i utopiony. Najprawdopodobniej o tym opowiedział były członek gangu „tulpinasów", który zgodził się współpracować z instytucjami praworządności.

Na luzie — 6

Piwo, mąka, rogi, ogony

Impreza „Velnių malūnas" stała się już przeszłością. Tradycyjny i świąteczny festiwal muzyki twardej „Velnių malūnas" spełnił swą misję – dał szansę wyjścia z podziemia muzycznego nowym zespołom o nietradycyjnej muzyce.

Być kobietą — 7

Nie oczekuj cudów

Wiele małżeństw trwa przez długie lata, ale są też takie, które rozpadają się z byle powodu. Co przesądza o trwałości lub rozpadzie związku? Od czego zależy szczęście w miłości?

Samo życie — 9

Reformy w imię pokoju społecznego?

Rozmowa z Algirdasem Sysasem, przewodniczącym sejmowego komitetu ds. społecznych i pracy.

Sentencja

Niewyczerpany jest język dyplomatów. Gdy tylko sfałszują jakieś stare prawo, natychmiast wynajdą na to jakieś nowe wyrażenie.

JOHANN NESTROY

9 771392 040004

Kalejdoskop aktualności

Marszałek Sejmu z wizytą w Szawlach

Przewodniczący Sejmu, lider Nowego Związku (socjalliberałów) Artūras Paulauskas odwiedził Szawle, gdzie wspólnie z przedstawicielami samorządu oraz innych instytucji omówił problemy bezrobocia i gwarancji socjalnych.

Do Sejmu Paulauskas wybrany został w Szawlach, w jednomandatowym okręgu wyborczym Saulės. Szawle na Litwie są znane jako region dużego bezrobocia. Według danych na 1 stycznia 2002 r., bezrobocie stanowiło tam około 14,8 proc., tymczasem średnie na Litwie sięga obecnie 12,9 proc.

Liberałowie contra rolnicy

Starosta największej opozycyjnej frakcji liberałów Gintaras Steponavičius wzywa większość sejmową do narady na temat nowelizacji Konstytucji, przewidującej sprzedaż ziemi rolnej obcokrajowcom.

Steponavičius ostro krytykował zarówno żądanie sejmowych „rolników" ustalenia okresu przejściowego w sprzedaży ziemi rolnej obcokrajowcom, jak też proponowaną ustawę o tak zwanych „bezpiecznikach", która miałaby ograniczyć bądź nadzorować tę sprzedaż.

Posiedzenie prezydium Zgromadzenia Bałtyckiego

Dzisiaj w Wilnie odbędzie się posiedzenie prezydium Zgromadzenia Bałtyckiego (ZB), na którym mają być omówione plany pracy prezydium i komitetów w okresie przewodnictwa Litwy w ZB, a także współpraca z Radą Północną.

Litwa przewodnictwo w ZB objęła na okres od stycznia do maja. „Główny kierunek przewodnictwa Litwy – to przyszłość ZB w integracji europejskiej i transatlantyckiej oraz poszukiwanie ściślejszych kontaktów z Radą Północną" – powiedziała przewodnicząca delegacji sejmowej ZB socjaldemokratka Giedrė Purvaneckienė.

Wilno odwiedzi prezydent Estonii

W przyszłym tygodniu pierwszą wizytę roboczą na Litwie złoży nowy prezydent Estonii Arnold Ruutel.

Do Wilna rejsowym samolotem z Tallinna Ruutel przybędzie późnym wieczorem 16 stycznia, toteż tego dnia żadnych spotkań nie przewiduje się. 17 stycznia, w czwartek, Ruutel spotka się z prezydentem Valdasem Adamkusem, przewodniczącym Sejmu Artūrasem Paulauskasem, premierem Algirdasem Brazauskasem. Jak poinformował zastępca doradcy prezydenta Litwy Egidijus Meilūnas, podczas wizyty Ruutela będzie mowa o rozwoju dwustronnych stosunków gospodarczych, handlowych i kulturalnych, o współpracy trzech krajów bałtyckich, ich dążeniu do członkostwa w Unii Europejskiej i NATO.

Plon prywatyzacji w 2001 r. — 468 mln litów

W 2001 r. na Litwie sprzedano 842 przedsiębiorstwa oraz inne obiekty państwowe na sumę 467,95 mln Lt.

W roku 2000 z prywatyzacji w kraju otrzymano 901,5 mln Lt dochodu, a od 1 sierpnia 1996 r. do końca roku 2001 – 4,245 mld Lt. W ciągu tego okresu na Litwie sprzedano 3128 obiektów. W ubiegłym roku za 435,3 mln Lt sprywatyzowano 606 obiektów państwowych i za 32,6 mln Lt – 236 samorządowych, informuje Fundusz Majątkowy.

Mieszkańcy Litwy o działalności "Wiliams"

Ponad dwie trzecie respondentów działalność spółki USA „Williams International" na Litwie uważa za niepomyślną. Jak wskazują badania opinii publicznej, takiego zdania jest 67,3 proc. respondentów.

23,5 proc. respondentów jest przekonanych, że „Williams" pracuje dobrze, o czym świadczą badania, przeprowadzone przez centrum „Vilmorus" na zamówienie tygodnika politycznego „Atgimimas". Najgorzej działalność „Williams International" oceniają mężczyźni, mieszkańcy dużych miast, osoby z wyższym wykształceniem i uposażeniem. Tymczasem kobiety i nie Litwini oraz mieszkańcy wsi działalność amerykańskiej spółki oceniają pozytywniej. „Mažeikių nafta" w ciągu jedenastu miesięcy 2001 r. poniosła straty szacowane na 189,5 mln Lt. W tym samym okresie 2000 r. straty spółki wynosiły 146,1 mln Lt.

„Investuotojo vadovas"

W celu pomocy inwestorom oraz mieszkańcom, zaangażowanym w budownictwo i rekonstrukcję na Wileńskiej Starówce, Agencja Renowacji Starówki Wileńskiej wydała nową edycję „Investuotojo vadovas" („Przewodnik inwestora").

To wydanie w językach litewskim i angielskim opisuje wszystkie procedury, które należy wykonać chcąc otrzymać niezbędne zezwolenia na zrealizowanie projektów rozbudowy na Starówce oraz podaje wymagania wobec prac budowlanych i rekonstrukcyjnych, informuje samorząd Wilna. Wydanie sponsorowało Centrum Dziedzictwa Światowego UNESCO oraz Program Rozwoju Narodów Zjednoczonych na Litwie.

Cieńsza warstwa ozonu nad Litwą

W ostatnich dniach nad Litwą znacznie się zmniejszyła warstwa ozonu, ale zanim jest pochmurno, nie ma to wpływu na zdrowie mieszkańców kraju, uspokajają meteorolodzy.

Według danych kowieńskiej stacji mierzenia ozonu, w dniach 8-9 stycznia warstwa ozonu znacznie się zmniejszyła nad całą Litwą. W ostatnich dniach grubość warstwy ozonu stanowiła 2,33 mm – o 28 proc. mniej niż zwykle. Cieńsza warstwa ozonu jest również nad Norwegią, południowymi regionami Bałtyku, nad Polską i obwodem kaliningradzkim Rosji. Jak twierdzi meteorolog Litewskiej Służby Hydrometeorologicznej Violeta Bieliauskienė, warstwa ozonu nad Litwą zaczęła się zmniejszać od 5 stycznia, ale już w najbliższych dniach powinna ponownie się zwiększyć. (BNS)

Mała aktywność gospodarzy w zgłaszaniu się do SAPARD

Przyczyną — skomplikowanie procedur

Prezydent Valdas Adamkus jest zatroskany małą aktywnością gospodarzy gospodarstw rolnych w składaniu zgłoszeń w celu otrzymania środków SAPARD – specjalnego programu Unii Europejskiej pomocy dla rozwoju rolnictwa i wsi.

Swoje zatroskanie prezydent wyraził na wczorajszym spotkaniu z ministrem rolnictwa Jeronimasem Kraujelisem.

Jak poinformował po spotkaniu referent prezydenta Raimundas Dužinskas, prezydent interesował się, co jest przyczyną tego, że gospodarze dotychczas złożyli zaledwie 35 proc. przewidzianych zgłoszeń.

Prezydent zaakcentował, że w przygotowaniu wszystkich niezbędnych dokumentów i biznesplanów gospodarzom ma dopomóc Służba Poradnictwa Rolniczego. Obecnie konsultuje ona rolników tylko do rozpoczęcia sporządzania biznesplanów, a plany przygotowują spółki prywatne, co drogo kosztuje, stwierdził Dužinskas.

Według danych Ministerstwa Rolnictwa, na pierwszy kierunek pomocy „Inwestycje w pierwotną produkcję rolną" wpłynęło 28 podań, zamierza się na nie wykorzystać co najmniej 15 mln Lt ze środków UE.

Od 6 grudnia wpłynęły łącznie 123 podania na otrzymanie pomocy SAPARD, której ogólna suma sięga 140 mln litów.

Jak zaznaczył Kraujelis, gospodarzom w skomplikowanych procedurach składania podań w najbliższym czasie powinna dopomóc Służba Poradnictwa wraz ze swymi biurami w regionach Litwy.

Do roku 2006 na modernizację litewskiego rolnictwa i rozwój wsi zamierza się przeznaczyć blisko 2 mld Lt, w tym 740 mln Lt będą stanowić środki UE, a współfinansowanie narodowe – 246 mln Lt. (BNS)

Troska o zatrudnienie

„Dni rynku pracy" w więzieniu

(Dokończenie ze str. 1)

Naukowcy, którzy przeprowadzili badania i przeanalizowali dane, twierdzą, że głównym środkiem resocjalizacji więźniów jest ich adaptacja na rynku pracy, która zapewnia bezpieczeństwo ekonomiczne i socjalne.

W odpowiedziach na pytanie o priorytety potrzeb osobistych 62 proc. respondentów na pierwszym miejscu wymieniło potrzebę pracy. Dowodem tego jest również informacja Litewskiej Giełdy Pracy – tylko w roku 2000 do terytorialnych giełd pracy zwróciło się 8166 osób, które opuściły zakłady więzienne.

Na pytanie, dlaczego nie uczestniczyły w programach szkolenia zawodowego, 37 proc. odpowiedziało, że nie chciało. 45 proc. stwierdziło, że nie było możliwości, tymczasem prowadzący badania naukowcy przypuszczają, że ci skazani pod tą przyczyną ukrywają niechęć do udziału w programach.

Profesor Algis Šileika, który przedstawił badania naukowe, stwierdził, że główną przeszkodą w poszukiwaniu pracy przez byłych więźniów jest brak wyszkolenia zawodowego oraz bardzo niski poziom wykształcenia ogólnego.

Ponad połowa skazanych przed trafieniem do więzienia nigdzie nie pracowała. W tej liczbie aż 58 proc. przez dłuższy czas – ponad rok nie miało pracy. A 43 proc. nie miało zatrudnienia ponad 2 lata.

W koloniach przedstawiciele giełd pracy zorganizują „Dni rynku pracy" Fot. ELTA

Po przesłuchaniu byłych więźniów w wieku 18-20 lat okazało się, że aż 14 ich proc. posiada tylko początkowe bądź niższe wykształcenie, czyli czwartą część respondentów stanowią niepiśmienni. Takie osoby po wyjściu na wolność nie mogą nawet uczestniczyć w programach szkolenia zawodowego rynku pracy.

Profesor Šileika twierdzi, że na Litwie zauważalna jest tendencja, iż w niektórych regionach wykształcenie rodziców jest wyższe niż ich dzieci – dzieci będą skazane na czarną robotę.

Według obliczeń naukowców, około 21 tys. dzieci w wieku do 16 lat obecnie nie uczęszcza do szkoły.

„Mogą one pójść złą drogą i trafić do więzienia. Jeśli nie będziemy finansowali szkół, to sfinansujemy więzienia" – stwierdził naukowiec.

Obecnie w zakładach więziennych wyroki odsiaduje 11,5 tys. osób, a do końca roku ich liczba może wzrosnąć do 13 tysięcy. (BNS)

Zwycięzcy konkursu zostali uhonorowani

By miasto było piękniejsze

(Dokończenie ze str. 1)

Wśród wyróżnionych znalazły się firmy bardzo znane i, powiedzmy sobie, bardzo bogate. Mniejsze i skromniejsze mają nierówne możliwości, by się zmierzyć z nimi siłami, bo nie stać je na usługi zawodowych plastyków, specjalistów od wystroju.

Dyplomy z rąk mera otrzymali: sklep „Eskada" przedsiębiorstwa V. Jankauskasa „Du broliai", ZSA „Rotušės floralita", „Užuolaidų studija", SA „Lelija", sklep „Imitz" SA „Levuo", salon futer „Nijolė", SA „Ogmios centras", ZSA „Bite GSM", SA „Lietuvos telekomas", ZSA „Omnitel".

Nagrodzeni odwdzięczyli się bardzo dowcipnie: analityczną pracą – analizą akcji „Jedź pomarańczowym".

Wręczenie odznaczeń było jednocześnie też okazją do rozmowy. Mer interesował się, jak idą interesy, przedstawiciele zaś placówek rozlokowanych przy głównej arterii stolicy pytali o terminy rekonstrukcji alei Giedymina, która na pewno nieco utrudni codzienne życie rozlokowanych tu placówek.

Helena Gładkowska

Jarosławowi Narkiewiczowi,

kierownikowi wydziału oświaty rejonu wileńskiego

z okazji 40. urodzin

wszelkiej pomyślności, dobrego zdrowia,

wytrwania na trudnej niwie zarządzania szkolnictwem

wielonarodowościowego rejonu,

satysfakcji z pracy pedagogicznej i szczęścia rodzinnego

życzy redakcja „Kuriera Wileńskiego"

Projekty

Most elektryczny

Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju (EBOR) wybrał konsorcjum, kierowane przez brytyjską spółkę „IPA Energy Consulting Ltd" na autora studium uzasadnienia ekonomicznego budowy mostu elektrycznego między Litwą a Polską.

Umowę z konsorcjum, w skład którego wchodzą również szwedzkie spółki „SEK Advisory Services" oraz „Swed Power Consulting", bank podpisał jeszcze w roku ubiegłym.

W końcu kwietnia bądź na początku maja autorzy studium powinni przedstawić wstępny projekt, który ocenią eksperci. Projekt ostateczny ma być gotowy w połowie bieżącego roku.

Wiosną 2000 r. ówcześni premierzy Litwy i Polski zwrócili się do EBOR z prośbą o zrealizowanie projektu mostu elektrycznego. Bank zgodził się sfinansować przygotowanie studium.

„IPA Energy Consulting" również należy do konsorcjum, konsultującego rząd Litwy w kwestiach restrukturyzacji i prywatyzacji sektora elektrycznego. (BNS)

Porady byłego premiera obecnemu rządowi

Apel o naprawienie błędów

Liberałowie apelują do rządu, aby podczas prywatyzowania „Lietuvos dujos" nie tylko dążyć do jak najwyższej ceny, ale też zatroszczyć się o inwestycje dla spółki.

Na wczorajszej konferencji prasowej w Sejmie lider opozycyjnej partii liberałów, były tymczasowy premier Eugenijus Gentvilas wezwał rząd do „naprawy tego błędu".

Jak wiadomo, rząd postanowił, że w ocenie ofert spółek, ubiegających się o prywatyzację „Lietuvos dujos", głównym kryterium jest jak najwyższa cena sprzedawanych akcji. Tymczasem planowane inwestycje uwzględnione zostaną tylko w tym przypadku, jeśli zaoferowane zostaną dwie jednakowe ceny.

„Dziś rząd uwypukla tylko jedno kryterium – cenę, którą otrzymamy dzisiaj na załatanie istniejących obecnie dziur, nie myśląc o przyszłości. Jest to rażący błąd – oburzał się Gentvilas.

"Sądzę, że rząd zrozumie i naprawi ten błąd"- dodał.

Jak powiedział Gentvilas, jeśli nie zrobi się tego jeszcze przed sprzedaniem części akcji "Lietuvos dujos", przeznaczonej dla strategicznego inwestora zachodniego, z czasem ewentualne inwestycje w to przedsiębiorstwo może zablokować rosyjski dostawca gazu, którym najprawdopodobniej będzie koncern "Gazprom". Były tymczasowy premier zaznaczył, że gdyby zechciano inwestować w sprywatyzowaną spółkę "Lietuvos dujos" poprzez dodatkową emisję akcji, "Gazprom" mógłby zablokować takie posunięcie. Dla zatwierdzenia emisji potrzeba dwóch trzecich głosów czyli około 66,7 proc.

Tymczasem rosyjskiemu dostawcy gazu planuje się sprzedać 34 proc. akcji "Lietuvos dujos".

"Gazprom" uzyskuje prawo weta, a przedsiębiorstwo może stracić niezbędne dla inwestycji środki, ponieważ rząd, prywatyzując "Lietuvos dujos", nie stawia inwestycji jako niezbędnego warunku" – powiedział liberał.

Jednocześnie Gentvilas zaznaczył, że, w jego przekonaniu, prywatyzować „Lietuvos dujos" należy z myślą o modernizacji przedsiębiorstwa i zwrotu blisko 400 mln litów jego długów.

W przetargu sprzedaży pakietu 34 proc. akcji „Lietuvos dujos" strategicznemu inwestorowi zachodniemu uczestniczą francuski koncern „Gaz de France" oraz konsorcjum niemieckich spółek „Ruhrgas" i „E. ON Energie".

Wstępne oferty inwestorzy mają zgłosić w dniach 18-19 lutego, a ostateczne – 1-2 kwietnia.

(BNS)

Współpraca liberałów i centrystów

W oczekiwaniu wyborów

Obradujący w środę zarząd Litewskiego Związku Liberałów (LZL) postanowił dążyć do ściślejszej współpracy ze Związkiem Centrum (ZC) podczas przyszłych wyborów do samorządów i Sejmu, ale żadnych konkretnych decyzji jeszcze nie podjął.

– Rozważamy możliwość współpracy podczas zbliżających się wyborów do samorządów i Sejmu, ale na razie bez konkretów – powiedział przewodniczący LZL Eugenijus Gentvilas.

Jak poinformował Gentvilas, w przyszłym tygodniu zarząd LZL zamierza zatwierdzić zasady negocjacji z ZC. O ile wiadomo, LZL i ZC utworzyły grupy robocze, które będą negocjowały na temat możliwej współpracy.

W tym tygodniu możliwości współpracy z LZL rozważał również zarząd ZC. Przewodniczący zarządu ZC Algis Čaplikas stwierdził, że na razie ograniczono się tylko do omawiania równych możliwości, a żadnych decyzji nie powzięto. Członek zarządu ZC Virginijus Martišauskas w mediach oświadczył, że rozważa się możliwość przyłączenia się przedstawicieli ZC w Sejmie do frakcji liberałów. Čaplikas nazwał to „jednym z rozważeń".

W Sejmie jest trzech przedstawicieli ZC, którzy obecnie z trzema przedstawicielami nowoczesnej chadecji oraz dwoma przedstawicielami Akcji Wyborczej Polaków na Litwie stanowią frakcję połączoną.

Gdy w końcu ubiegłego roku z frakcji liberałów wycofało się 11 członków, pozostało w niej 23 parlamentarzystów.

Jeden spośród tych, którzy się wycofali – Juozas Raistenskis – przeszedł do rządzącej frakcji koalicji socjaldemokratycznej, a pozostałych dziewięciu liberałów wspólnie z ekspremierem Rolandasem Paksasem postanowiło założyć nową frakcję sejmową.

Za najbardziej realną centryści i liberałowie uważają współpracę w przyszłych wyborach samorządowych, przewidzianych na początek 2003 roku.

W wyborach samorządowych współzawodniczą nie poszczególni kandydaci, lecz listy partyjne, toteż jako jedną z możliwości współpracy rozważa się możliwość sporządzenia wspólnych list kandydatów.

(BNS)

Ku uwadze Czytelników!

15-minutową relację z przebiegu finału konkursu „Dziewczyna Kuriera 2001" będzie można obejrzeć już w najbliższą sobotę (12 stycznia) na kanale LRT o godz. 8.30. Powtórka tej audycji przewidziana jest na wtorek, 15 stycznia na godz. 13.00.

Pełną – prawie 2-godzinną – relację z konkursu „Dziewczyna Kuriera 2001" 19 stycznia przedstawi widzom Telewizja „11 kanalas". ***Inf. wł.***

Biuro Analizy Problemów i Konsultacji Międzynarodowego Centrum Badań Naukowych i Edukacji udziela fachowej pomocy prawnej i technologicznej w sprawach zwrotu właścicielom mienia – ziemi, lasów, zbiorników wodnych, budynków mieszkalnych oraz gospodarczych.

Bezpłatnych konsultacji udzielamy we wtorki i czwartki w godz. 15-18 w Domu Polskim, ul. Naugarduko 76, tel. 33 68 14.

W celu skuteczniejszego wykorzystania czasu, przeznaczonego na konsultacje, prosimy, w miarę możliwości, zawczasu zarejestrować się pod nr tel. 33 68 14.Informacja pod nr tel. 60 11 51.

Sklep d'Alby dodatkowo ufundował nagrodę "Dziewczynie "Kuriera"

Zauroczeni urodą Polek

Ostatnie spojrzenie do lustra. Elżbieta Klukowska w nowym kostiumie od d'Alby wygląda wspaniale

Wielkie show "Kuriera Wileńskiego", które odbyło się w ubiegłą niedzielę w Domu Kultury Polskiej, tak się spodobało kierownictwu salonu odzieży francuskiej d'Alby, że postanowiono dodatkowo ufundować nagrodę tej, która zdobyła tytuł "Dziewczyny "Kuriera". Wczoraj Elżbieta Klukowska mogła wybrać sobie strój, który jej najbardziej się spodobał.

Dziewczyna naszego dziennika wybrała elegancki czarny kostium z gustowną aplikacją na półokrągłym kołnierzyku. Faworytka publiczności, czytelników oraz zdobywczyni najwyższego tytułu konkursu wyglądała w nim uroczo. Na naszą prośbę Elżbieta przyniosła do sklepu nawet koronę, żeby nadać bardziej uroczysty charakter tej skromnej uroczystości.

Dyrektorka niedawno otwartego sklepu odzieży francuskiej Virginija Stigaitė powiedziała redakcji, że nie spodziewała się tak pięknej imprezy, była zauroczona urodą i sposobem bycia Polek wileńskich. Elżbieta od razu przypadła jej i projektantowi firmy Arūnasowi Masiulionisowi do gustu. "Ta dziewczyna ma indywidualność" – zaznaczył projektant. Uważa on, że uroda lalki Barbie dziś nie wzrusza, natomiast zwróci na siebie uwagę taka dziewczyna, która wyróżnia się właśnie indywidualnością.

Projektant mody firmy "Zyga" Arūnas Masiulionis oraz dyrektorka sklepu Virginija Stigaitė byli zachwyceni imprezą "Dziewczyna "Kuriera".

Pani Virginija ma też satysfakcję z tego powodu, że zdobywczyni tytułu "Dziewczyna Elegancji" Grażyna Kowzan podczas konkursu tańca wystąpiła w stroju ze sklepu d'Alby. Sklep był gotowy ubrać na scenę trzy finalistki konkursu "Dziewczyna "Kuriera".

W sklepie, znajdującym się przy ul. Hetmańskiej, tuż obok apteki "Pod Łabędziem", sprzedawane są wyroby francuskiej firmy "Zyga". Właściciel jej Zygmunt Pianko przed trzema laty założył w Wilnie sieć szwalni, zatrudniającej ponad 400 osób. Materiały są dostarczane z Włoch i Francji, u nas szyje się ubrania dla pań, gotowa produkcja wędruje do krajów Europy, a niektóre wyroby do sklepu na wileńską Starówkę.

Przy okazji wręczenia kolejnej nagrody Elżbieta Klukowska za pośrednictwem redakcji "Kuriera Wileńskiego" przekazała słowa podziękowania czytelnikom gazety, publiczności, sponsorom, pracownikom redakcji za tak piękną imprezę, na której nasze dziewczęta mogą zaprezentować swoje talenty i zdolności.

Krystyna Adamowicz
Fot. **Marian Paluszkiewicz**

Wincuk zaprasza

Tradycyjnie, od wielu lat, zaraz po wyborach miss „Kuriera Wileńskiego" odbywa się koncert Wincuka Bałbatunszczyka z Pustaszyszek i jego przyjaciół.

*Tym razem **20 stycznia 2002 r. o godz. 13.00 i 17.00 w Domu Polskim** wystąpi Zespół Tańca Ludowego „Zgoda", który przygotował zupełnie nowy program-niespodziankę, oraz gościnnie kapela ludowa „Pofojdoki" ze Szczytna (Polska).*

Wincuk też będzie rozweselał swoimi gawędami.

Bilety do nabycia w księgarniach „Przyjaźń" i „Elephas" oraz przed koncertem, przy wejściu. Dobry nastrój gwarantują wesołe piosenki w wykonaniu kapeli z Polski oraz swojskie tańce w dziarskim wykonaniu „Zgody". Wincuk również nie pozwoli się smucić. Zapraszamy serdecznie!

Wydany przez pocztę San Marino znaczek z najnowszej serii tylko w euro "Kolory życia", która wejdzie do obiegu 16 bm. Przedstawiający noworodka znaczek ma najwyższą w serii wartość - 5 euro Fot.pap-epa

Nowy znaczek o najmniejszym nominale, liczonym już w euro, który zostanie wprowadzony w San Marino. Utrzymany w bieli znaczek zapoczątkował kolekcję "Kolory życia" Fot.pap-epa

Kanada

Drastyczne rysunki na papierosach

Sugestywne obrazki na kanadyjskich papierosach, przedstawiające zrakowaciałe płuca czy krwawiące dziąsła, zachęcają palaczy do prób porzucenia nałogu.

"Ostrzeżenia działają, a konsekwencją będzie lepszy stan zdrowia Kanadyjczyków" – powiedział Ken Kyle, przedstawiciel Kanadyjskiego Towarzystwa Onkologicznego.

Szokujące obrazki, które pod koniec stycznia ma wprowadzić też Brazylia, a niewykluczone, że i Unia Europejska, są obligatoryjne w Kanadzie już od ponad roku. Rysunki zajmują połowę opakowania paczki papierosów. Na jednych przedstawia się mózg po wylewie, na innych – uszkodzone serce, trzeci – ze zwisającym papierosem – ma uświadamiać, że palenie może być też odpowiedzialne za impotencję.

Niemal połowa uczestniczących w badaniach palaczy utrzymuje, że ostrzeżenia w postaci rysunków zwiększyły ich motywację, by rozstać się z nałogiem; ponad jedna trzecia, która podjęła próbę rzucenia palenia w roku 2001, mówi, że ostrzegawcze rysunki były jedną z przyczyn tej decyzji.

Jedna piąta badanych palaczy co najmniej raz powstrzymała się od zapalenia papierosa. 25 procent palaczy mówi, że zakrywa paczkę rękawem, toteż ostrzegawczych rysunków nie ogląda. Termin publikacji wyników badań zbiegł się z zamiarem wprowadzenia w niemal całej Kanadzie zakazu palenia tytoniu w restauracjach, barach i wielu miejscach publicznych.

Na początku tygodnia pewien kanadyjski więzień wygrał sprawę od odszkodowanie od rządu w wysokości 1.500 dolarów, gdy okazało się, że musiał spędzić 17 dni w celi ze współwięźniem palaczem. **(PAP)**

Bułgaria

Wagi w parlamencie

Fotele w bułgarskim parlamencie mają zostać wyposażone w elektroniczne wagi; ma to zapobiec powszechnej teraz praktyce oddawania głosów za kolegów.

Żeby oddać głos, bułgarski poseł musi obecnie wprowadzić do czytnika specjalną kartę na swoim pulpicie i elektronicznie wyrazić stanowisko, naciskając guzik na tak, lub na nie. Rzecz w tym, że nagminne stało się przekazywanie kart kolegom, którzy podczas głosowania biegają od miejsca do miejsca, oddając głosy za nieobecnych.

Po wyposażeniu foteli w czujniki masy komputer nie zarejestruje głosu oddanego ze stanowiska, na którym nikt nie usiadł, co niewątpliwie utrudni manipulacje kartami.

Przewodniczący parlamentu Ognian Gerdżikow ma nadzieję, że przestanie dochodzić do tego, że komputer potwierdza kworum, a sala zieje pustkami. **(PAP)**

12 stycznia 2002 r. o godz. 10 zapraszamy kombatantów DSKPL i Związek Wdów Kombatantów na tradycyjny opłatek bożonarodzeniowy, który się odbędzie w Domu Kultury Polskiej, przy ul. Naugarduko 76.

Prezes DSKPL
Stefan Matusewicz

USA

"Striptiz" na lotnisku

Na polecenie ochroniarzy na lotnisku w Waszyngtonie kongresman John D. Dingell musiał się rozebrać do bielizny, ponieważ wykrywacz metali w bramce kontroli pasażerów uparcie piszczał, gdy polityk przez nią przechodził.

Okazało się, że przyczyną była metalowa proteza stawu biodrowego, wstawiona kongresmanowi 20 lat temu, po wypadku w czasie polowania. Czujnik w bramce wydawał alarmujący dźwięk nawet po zdjęciu przez 75-letniego kongresmana płaszcza, marynarki, butów i skarpetek. W specjalnym pokoju Dingell – który nie ujawniał, że jest członkiem Kongresu – musiał zdjąć spodnie i to dopiero upewniło obsługę lotniska, że nie ma przy sobie broni.

Wyborcy, którzy dzwonili potem do biura Dingella w Detroit, mówili, że dowiedziawszy się o incydencie nabrali większego zaufania, iż po atakach terrorystycznych 11 września system bezpieczeństwa w lotnictwie jednak się poprawił. **(PAP)**

Australia

Grzywna za przemyt kiełbasek

Australijski sąd skazał niemieckiego turystę na grzywnę w wysokości 500 dolarów USA za przemyt 400 gramów kiełbasek.

Turysta, który przyleciał do Perth tuż przez świętami, 19 grudnia, nie wspomniał w deklaracji celnej o schowanej w walizce świątecznej wędlinie, znalezionej następnie przez celników. Niemiec w sądzie w Perth przyznał, iż w deklaracji podał nieprawdziwą informację. Od wyroku nie ma odwołania i turysta nie wyjedzie z Australii nie zapłaciwszy kary. W Australii obowiązują jedne z najsurowszych na świecie przepisy, dotyczące wwozu do kraju artykułów żywnościowych. Przepisy zostały dodatkowo zaostrzone w związku z chorobą wściekłych krów i pryszczycą w Europie. **(PAP)**

Ukraina

Lew uciekł z klatki

Zastrzelono dwuletniego lwa, który w centrum Doniecka uciekł z klatki i nie pozwalał się do niej na powrót zapędzić – podała agencja Interfax–Ukraina.

Lew o imieniu Sindbad znalazł się w objazdowym zoo, które przybyło do Doniecka z Kijowa.

Jak podał naczelnik kijowskiej milicji, zwierzę wyszło z klatki, której nie zamknięto. Pracownikom zoo nie udało się zapędzić lwa do środka. Do akcji włączyła się milicja. Gdy lew próbował wyjść na ulicę – milicjanci otworzyli ogień. Na zakup nowego lwa kijowski ogród zoologiczny będzie musiał wydać 10 tysięcy dolarów. **(PAP)**

Gwiazdy mówią, że dziś ...

BARANY *będą mieć ściśle określone cele, a przynajmniej takie wrażenie będą sprawiać. Jak Baran coś każe albo zleci, to każdy to wykona! A jak coś powie, to wszyscy mu uwierzą.*

BYKI *będą mieć do czynienia z gośćmi, którzy przyjechali z daleka, z obcokrajowcami, a także pewnie z handlem zagranicznym. Obudzi się w Bykach zamiłowanie do luksusowych towarów.*

BLIŹNIĘTA *szukać będą pewnych rzeczy rzadkich, takich, co to nie wiadomo na pewno, czy istnieją i czy są dostępne. Odwiedzą Bliźnięta antykwariaty i sklepiki z osobliwościami dla kolekcjonerów.*

Dla ***RAKÓW*** *jest to taki dzień, kiedy zwalczyć muszą własną słabość, szybciej się ruszać (niżby miały na to ochotę) i podejmować odważniejsze decyzje (niż to robią na co dzień).*

LWY *zauważą, że mają więcej niż zwykle energii i że ciągnie je w świat i w drogę, i znajdą powody, żeby odwiedzić miejsca i ludzi, do których zaglądają raz na miesiąc albo i raz na pół roku.*

PANNY *uświadomią sobie wszystkie zaległości i sprawy zaczęte, i nieskończone, i będą mieć czas na to, aby ze swoimi zamierzeniami wyjść na prostą.*

WAGI *mniej będą mieć czasu na pogawędki, herbatki i na ulotne wrażenia, a raczej będą musiały zająć się sprawami konkretnymi i jednoznacznymi. Liczyć się będzie sprawność i porządek!*

SKORPIONY *będą mieć do czynienia z czymś kruchym, delikatnym, co łatwo stłuc i uszkodzić. Także w stosunkach z ludźmi będzie podobnie: przydałoby się wam Skorpiony, więcej dyplomacji.*

STRZELCOM *dzień minie w iście wyścigowym tempie, a przy tym będą mogły się Strzelce wykazać jako ci, którzy więcej wiedzą i mogą służyć innym jako przewodnicy po nieznanych miejscach i trudnych tematach.*

Dla ***KOZIOROŻCÓW*** *będzie to czas kończenia różnych prac i zadań, a przy okazji wiele spraw im się wyjaśni, nie będzie już więcej wątpliwości... I czeka na Koziorożce nie lada nagroda: święty spokój.*

WODNIKI *z pewnością mieć będą okazje do rozmów w obcych językach i do kontaktów zagranicznych. Więcej niż zwykle będzie w życiu Wodników rzeczy pachnących egzotyką.*

RYBOM *na dzisiaj nazbierało się wiele spraw pilnych, koniecznych, takich nie do ominięcia. Na szczęście całe to urwanie głowy trwać będzie krótko, a weekend dla Ryb zacznie się jeszcze przed szesnastą.*

Uśmiechnij się

Sędziemu ds. nieletnich odpowiada mama chłopaka:
– Wychowywaliśmy z mężem syna srogo. Skąd mogliśmy wiedzieć, że pieniądze, które otrzymywał na papierosy, wódkę i panienki wydaje na narkotyki.

***

Sędzia pyta oskarżonego:
– Czy Pan się przyznaje do tego, że bił cegłą po głowie poszkodowanego?
– Tak, przyznaję się. Ale krzywe nogi on miał już przedtem.

***

Sędzia pyta bezdomnego:
– Dlaczego Pan nigdzie nie mieszka?
– Mieszkałem na stacji kolejowej, autobusowej, a teraz mieszkam w więzieniu. Czyżby mało?

***

– Oskarżony, proszę powiedzieć, dlaczego pan zabił żonę, a nie kochanka?
– Pomyślałem, że lepiej zabić jeden raz, niż co tydzień jednego chłopa.

Uwaga wilnianie!

Radni frakcji Akcji Wyborczej Polaków na Litwie w Radzie m. Wilna przyjmą mieszkańców w gmachu samorządu przy al. Giedymina 9, w pokoju 314 we wtorki od godz. 15.00 do 17.00:

15 stycznia – T. Filipowicz, prezes frakcji;
22 stycznia – W. Suchowiej, prezes Komitetu ds. Socjalnych;
29 stycznia – R. Litwinowicz, członek Komitetu ds. Usługi i Gospodarki Miejskiej;
5 lutego – J. Kwiatkowski, zastępca prezesa Komitetu ds. Oświaty, Kultury i Sportu;
12 lutego – J. Sienkiewicz, członek Komitetu ds. Rozwoju Miasta;
Informacja pod nr tel. 62 11 15

Frakcja AWPL w samorządzie m. Wilna

Dzieci są zadowolone z zajęć i zdobywanych tytułów

Młodzi, silni, perspektywiczni

Są imprezy, przygotowywane z sercem; takie, które na długo pozostają w pamięci. Tym bardziej, jeśli są jeszcze poparte prezentami, słodyczami i zaszczytnymi tytułami. Dla dzieci, bo o nich mowa, jednak najważniejsze jest to, że osoby dorosłe znajdują czas na to, aby nimi się zająć.

Przed samym Nowym Rokiem w wileńskiej służbie patrolowej z inicjatywy komisarza Jonasa Lazarenki i instruktorów odbyły się świąteczne zawody dla uczestników dwóch sekcji sambo i judo oraz uczniów szkoły średniej im. Władysława Syrokomli, uprawiających walki wschodnie. Zawody były urozmaicone. Grupy liczące po 10 osób współzawodniczyły ze sobą w... skakaniu przez skakankę, spychaniu z ławki, w podawaniu sobie na różne sposoby pięciokilogramowych piłek, w skakaniu we trójkę ze związanymi nogami. Słowem, było wszystko, co wymagało dużej sprawności fizycznej i zwinności, lecz dla młodocianych sambistów i judoków chyba nie sprawiło trudności. Tym bardziej, że tak naprawdę przegranych nie było, ponieważ zwycięzcy otrzymywali po 1,5 kg cukierków, a osoby, które zebrały mniej punktów, po 1 kg cukierków. Na „deser" dzieciakom pozwolono strzelać z pistoletu sportowego w kategoriach do 14 lat i powyżej 14 lat, a w finale – z pistoletu Makarow. Trzy zwycięskie miejsca zostały wyróżnione pamiątkowymi talerzykami z napisami.

Po emocjach zawodów nastąpiła chwila podsumowania ubiegłorocznych wyników działalności sekcji sambo i judo. Wyłoniono trzech najlepszych sportowców roku: Andżelikę Burbo, Artura Kazaka i Ramūnasa Timofiejewa. Otrzymali oni statuetki przedstawiające zapaśników oraz... narty z butami. Tylko wstać na nie i jechać, tym bardziej, że tegoroczna zima sprzyja temu jak najbardziej.

– Były dwa torty, inne słodycze, napoje. Dzieciaki, które u nas ćwiczą, są bardzo zadowolone nie tylko w takich miłych chwilach, ale i w ogóle z zajęć oraz ze zdobywanych tytułów. Rodzice też, ponieważ wiedzą, że ich pociechy nie włóczą się po ulicach, tylko trenują, hartując przy tym swoje zdrowie – powiedział instruktor przygotowania bojowego wileńskiej służby patrolowej, jeden z trenerów młodocianych sportowców, Edward Zieniewicz.

Irena Litwin

Fot. **archiwum**

Jedno z wielu „zdjęć rodzinnych" młodocianych sportowców i ich opiekunów z wileńskiej służby patrolowej

Trójka zwycięzców, wśród których nie zabrakło również dziewczyny...

Pozostaje szukać dalszych ofiar

Zabity w stylu mafii

W środę w rejonie poniewieskim znaleziono zwłoki, jak się przypuszcza, jednego z członków bandy „tulpiniai".

Przypuszcza się, że jest to ciało Sauliusa Janonisa, który w niejasnych okolicznościach zaginął 5 marca 1999 r. Zwłoki znaleziono w pobliżu „dworu" bandy, niedaleko od miejsca, w którym odkopano w listopadzie ub. r. prawdopodobnie resztki ciał trzech mieszkańców Możejek.

Funkcjonariusze już od kilku miesięcy wiedzieli, że Janonis został zamordowany, wepchnięty do beczki i utopiony. Najprawdopodobniej o tym opowiedział były członek gangu „tulpinasów", który zgodził się współpracować z instytucjami praworządności i który uczestniczył w niejednej egzekucji, w tym również w napadzie na Gediminasa Kiesusa, jego syna i kierowcy.

Ciało w stanie całkowitego rozkładu z resztkami ubrania znaleziono w stawie, po rozbiciu lodu. Zdaniem policji, z mężczyzną rozprawiono się według tradycji mafii sycylijskiej. Nogi ofiary były zabetonowane w beczce, a waga balastu wynosiła kilkadziesiąt kilogramów. Janonisa prawdopodobnie usunięto, gdy powstały podejrzenia, że zaczął współpracować z policją.

We wtorek wieczorem funkcjonariusze oddziału szybkiego reagowania „Aras" z powodzeniem szturmowali mieszkanie w Poniewieżu i zatrzymali Audriusa Andriušaitisa, podejrzanego o porwanie byłego szefa „Mažeikių nafta" i jeszcze dwóch osób. Komisarz Generalny Vytautas Grigaravičius powiedział, że 38-letni Andriušaitis pozostawał jedynym nie zatrzymanym podejrzanym w tej sprawie. Policja kryminalna dość długo poszukiwała go, ponieważ mężczyzna często zmieniał miejsca zamieszkania. Oficjalnie jego poszukiwanie ogłoszono jeszcze w lipcu 2000 r., kiedy ustalono porywaczy. Wtedy również zaczęto szukać Romualdasa Čeponisa, Giedriusa Liubartasa i Egidijusa Bučisa. Zaocznie oskarżono ich o porwanie Kiesusów i kierowcy oraz wymuszanie mienia.

– Teraz funkcjonariuszy czeka długa praca: poszukiwania ofiar przestępców, których może być niemało – powiedział komisarz generalny. Operacja ujęcia Andriušaitisa przebiegła bez incydentów. Oglądającego telewizję mężczyznę zaskoczono znienacka. Nie miał nawet czasu, aby stawić opór.

W maju ub. r. inny podejrzany – 35-letni Čeponis został zastrzelony podczas tajnej operacji policji w rejonie poswolskim, kiedy podczas zatrzymania i sprawdzania samochodu w jego ręce zauważono pistolet. Później ustalono, że był on załadowany. Jeszcze dwaj podejrzani – Bučys i Liubartas, jak się przypuszcza, mogli być zamordowani przez wspólników po porwaniu Kiesusów, jako niewygodni świadkowie.

Również w listopadzie za współudział w zamordowaniu trzech mieszkańców Możejek zatrzymano 33-letniego Sigitasa Raišelisa, 35-letniego Virginijusa Baltušisa i 40-letniego Algimantasa Vertelkę. Wszyscy oni przebywają obecnie na Łukiszkach.

Opr. **I. L.**

Idealna sieć na przestępców

Uratowane pieniądze spółki

Po wcieleniu w życie ubiegłej wiosny projektu prewencyjnego „Voratinklis", na wileńskich stacjach paliwowych spółki „Lietuva Statoil" o 63 proc. zmniejszyła się liczba kradzieży paliwa.

Tego rodzaju kradzieże w Wilnie w 2000 roku spółce przyniosły straty w wysokości ponad 40.318 Lt, a w 2001 – tylko 14.818 Lt. Ogółem na Litwie w pozaprzeszłym roku „Lietuva Statoil" odniosła straty w wysokości 68.000 litów, zaś po tym jak w 2001 r. zaczęto ściśle współpracować z policją i wprowadzać wspomniany projekt – straty zmniejszyły się do 31.644 litów. W porównaniu z Estonią i Łotwą na Litwie straty spółki są najmniejsze.

Najwięcej kradzieży paliwa zanotowano na stołecznych stacjach paliwowych „Lietuva Statoil", których jest dziesięć.

Oprócz tych kradzieży wszystkie stacje paliwowe są nękane przez inne przestępstwa, dokonywane na ich terenie: kradzieże ze sklepów, rabunki, oszustwa, rozliczanie się fałszywymi kartami kredytowymi, handel narkotykami i ich używanie.

Najbardziej efektywny sposób walki z tymi przestępstwami – to zjednoczenie sił policji, biznesu oraz organizacji społecznych. „Voratinklis" jest na razie najbardziej idealnym przykładem takiej udanej współpracy prywatnego biznesu i policji. Organizatorami tego projektu są wileński Główny Komisariat Policji, Litewski Ośrodek Prewencji Przestępstw oraz spółka „Lietuva Statoil". Uczestnicy projektu mają możliwość operatywnie wymieniać informację o incydentach i przestępstwach na terenie stacji paliwowych przy pomocy specjalnej łączności i sprzętu „GSM Pro" lub pocztą elektroniczną. „Voratinklis" działa już nie tylko w stolicy, ale też na niektórych stacjach paliwowych w Kownie i Kłajpedzie.

Opr. **I. L.**

Czekali na pozytywne wyniki

Wpadka w prokuraturze

Funkcjonariusze poniewieskiej prokuratury okręgowej i Służby Badań Specjalnych w środę zatrzymali trzech mieszkańców Poniewieża, podejrzanych o próbę przekupienia funkcjonariusza.

Znani pracownikom praworządności – Rimvydas Alvinskas, Paulius Žostautas i Artūras Koganas – zostali zatrzymani w gmachu prokuratury okręgowej, znajdującej się przy ul. Respublikos. Podejrzewa się, że próbowali oni przekupić pracownika wydziału badań zorganizowanej przestępczości i korupcji, prowadzącego sprawę, w której ci osobnicy byli oskarżeni o kradzież samochodu, rabunek oraz zniszczenie mienia. Prawdopodobnie, dając po kilka razy pewne sumy pieniędzy, mieszkańcy Poniewieża mieli nadzieję na pozytywne dla nich wyniki w tej sprawie. O próbach przekupienia funkcjonariusz zawiadomił swoje kierownictwo.

Opr. **I. L.**

Kryminały

Spełnił swoje groźby

W rejonie szakiajskim mężczyzna, który pokłócił się ze swoją kochanką, podpalił jej dom i powiesił się.

We środę około godz. 10.30 w drewnianym domu 55-letniej Kristiny Žorgaitė we wsi Pavilkijaj wybuchł pożar, który zniszczył ściany w kuchni, łóżko oraz sufit. W przedsionku znaleziono zwłoki 45-letniego Algimantasa Račkaitisa, który się powiesił. Na ciele samobójcy nie znaleziono zewnętrznych śladów przemocy, dlatego przypuszcza się, że mężczyzna powiesił się sam, przedtem podpalając dom swej przyjaciółki. Sąsiedzi powiedzieli policji, że Račkaitis z powodu kłótni z kobietą już od kilku dni groził, że podpali dom i powiesi się.

Nic nie pamięta

Jak już informowaliśmy wcześniej, w Kownie z hotelu "Sportas" przed Nowym Rokiem zaginęła 23-letnia Estonka Marina Kirilets. Dziewczyna odnalazła się, ale całkowicie straciła pamięć. Od 2 stycznia br. Marina leczy się w mariampolskim szpitalu. Nie może ona ani opowiedzieć o sobie, ani też o tym, co się stało. Na razie nie wiadomo, w jaki sposób dziewczyna 1 stycznia okazała się na pograniczu polsko-litewskim, w Kalwarii. Tego wieczoru Marina pieszo przyszła do domku pograniczników i po rosyjsku poprosiła o pomoc – źle się czuła, bolała ją głowa. Estonka miała przy sobie tylko kopię swego paszportu. Noc spędziła na przejściu granicznym w Kalwarii, następnego zaś dnia została odwieziona do szpitala, gdzie jej ustalono amnezję.

Przywidziało się

Stan zdrowia kobiety, która w tym tygodniu w Kownie próbowała dokonać samospalenia, jest bardzo ciężki. 41-letnia poszkodowana doznała poparzeń twarzy i rąk. Czasami personel szpitala jest zmuszony uspokajać ją, ponieważ wpada w stany gorączkowe. Zdaniem lekarzy, niedoszłą samobójczynię oczekuje operacja plastyczna.

Kobieta twierdziła, że w jej mieszkaniu próbował się zastrzelić jej przyjaciel. Wkrótce funkcjonariusze "Aras" wtargnęli do mieszkania, w którym paliło się światło. Wyjaśniło się jednak, że było ono puste, a gospodarz – 66-letni A. K. w tym czasie przebywał w pracy. Jak powiedział później, pozwalał on kobiecie w swoim mieszkaniu korzystać z komputera. Mężczyzna powiedział też, że kobieta cierpi na chorobę psychiczną i ma II grupę inwalidztwa. Jak twierdzą policjanci, którzy rozmawiali z poszkodowaną, kobieta twierdziła, że postanowiła się spalić, ponieważ jej przyjaciel chce się zastrzelić.

Na razie nie odrzuca się możliwości, że na takie zachowanie mogły wpłynąć jakieś leki czy też alkohol.

Opr. **I. L.**

Nietradycyjny „Velnių malūnas" w „Pepsi Zet"

Piwo, mąka, rogi, ogony

... Święta (dla niektórych każdy dzień jest świętem)... oczywiście, pełne piwa i wesołej przygody! Można je spędzić w przeróżny sposób – wszystko zależy od pomysłowości naszych szarych komórek!

Można spędzać wieczory w przepełnionych barach, przesiąkniętych tytoniową mgłą... Można także, siedząc w wygodnym fotelu, bezmyślnie gapić się w ekran telewizora u rodziców w mieszkaniu... Nie zabrania także nikt iść na dyskotekę do klubu ze stałymi bywalcami i nudnymi sztuczkami... Można także siedzieć i czekać (zimą, w innych porach roku zawsze można na kogoś czekać) na mistycznego Santa Clausa, Świętego Mikołaja czy Dieda Moroza... Ale, może najrozsądniejszym (najbardziej szalonym raczej) wyborem byłoby wytańczyć się z przyjaciółmi w prawdziwym diabelskim młynie?!

Szaleństwo przygotowali...

Impreza „Velnių malūnas" stała się już przeszłością. Tradycyjny i świąteczny festiwal muzyki twardej „Velnių malūnas" spełnił swą misję – dał szansę wyjścia z podziemia muzycznego nowym zespołom o nietradycyjnej muzyce. Szaleństwo przygotowały i obracały żarna formacje: „Shadowdances" (jedna z najstarszych, najbardziej uduchowionych i tajemniczych formacji litewskich z aurą ciemności), „Ruination" (powrót z nową energią i minialbumem „Drive to Live"), „Notanga" (pełen energii cyber-folklor i nareszcie narodziny „płyty" – "Laukti Liko Nebedaug„), "Mountainside" (legenda kowieńskich kabaków, moc (pank) roku i także nowy album), "Hierosgamos" (ekstremalne tony wydawane przez instrumenty pod kierunkiem duetu rodzinnego), "Saprophytes" (jedna z najbardziej zauroczających nadziei sceny – melodyjność i namiętność), "Saples" (5 lat w pełnych piwa uciańskich podziemiach i piwnicach), a także "Moonrise" (najlepszy zespół tegorocznego festiwalu "Naujas Kraujas").

Tradycje

Tradycją stało się to, że na festiwal „Velni malūnas" przychodzi się z dobrym humorem, diabelskimi makijażami, maskami i przecudnymi rogami! W tym roku uczestnicy mrocznego, zakrapianego piwem festiwalu byli jeszcze bardziej oryginalni i pomysłowi, a więc ciągle towarzyszyło uczucie, iż się jest w naprawdę wesołym młynie, w którym gospodarują rogaci i kudłaci. Jedynym zmartwieniem było to, iż chodzić albo przepychać się, jak kto woli, w tłumie należało ze zdwojoną czujnością. A to z tego powodu, ażeby nie nastąpić jakiemuś rogatemu koledze na ogon. Tak, właśnie na ogon! Niektórzy sporządzili sobie fantastyczne ogony, które do spodni były przytwierdzone agrafką, a to z kolei było niebezpieczne.

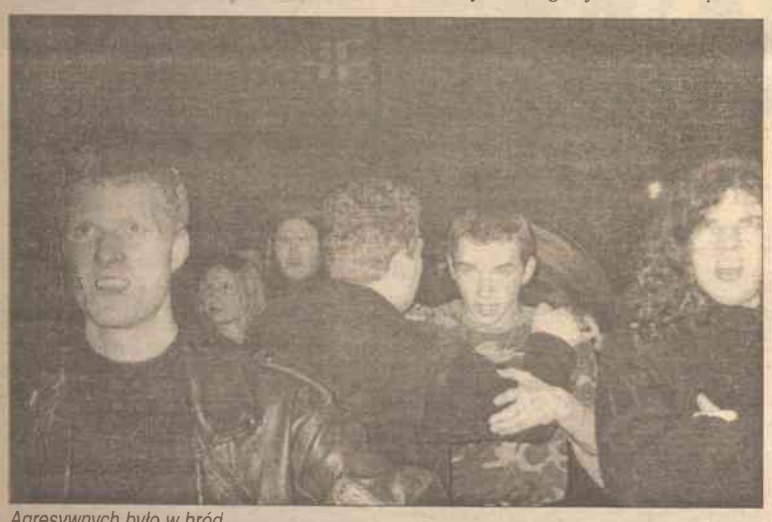

Agresywnych było w bród

Tajemnicze „oj!", „oj!", „oj!"

– Zrobiłem go własnoręcznie, – z dumą chwalił się jeden bies, kręcąc zadkiem przy demonstrowaniu swego ogona, – długo głowiłem się, jak go przymocować, a kiedy wysączyłem 5 litrów ciemnobrunatnego płynu, w mojej biednej głowie zaświtała myśl, że potrzebuję agrafki! – powiedział kudłaty Irmantas.

Jak się później przekonaliśmy, ogon na agrafce naprawdę nie był bezpieczny, bo kiedy wszyscy podskakiwali w rytm ulubionych melodii, Irmantas za każdym podskokiem wydawał dźwięk „oj!", „oj!", „oj!". Wytłumaczył nam, że agrafka nie wytrzymuje ciężaru ogonka i rozpina się, a następnie kłuje go, naturalnie, w tyłek.

Rysunek na twarzy

Wspominaliśmy już o nietradycyjnych ozdobach twarzy! Otóż, nawet uwieczniliśmy jedną taką „mordeczkę" na zdjęciu! Eglė z Radwiliszek i jej koleżanka Monika z Wilna, starają się jak najczęściej uczestniczyć w takich imprezkach, gdzie dominuje oryginalność i duch podziemia. Rodzice nie wiedzą, gdzie się ich małe dziewczynki bawią, a zresztą, co to ich obchodzi. Na festiwal „Velnių malūnas" zdecydowały się pójść, kiedy tylko zobaczyły zapowiedź „młyna" na stronie internetowej www. dangus. net i już wiedziały, że tam będą! W dniu przesilenia słonecznego. Musiały tam być. Były tam. Eglė zdecydowała się na czadowski makijaż. Przecież trzeba wykazać się oryginalnością, a skoro przyjaciółka ma talent plastyczny, to czyż twarz nie może być polem do popisu?

Dobra dziewczyna

– Nie jestem taka zepsuta, jak się może wydawać – mówi do mnie Eglė i uśmiecha się miło, chociaż z takim blackerskim makijażem to niezbyt się udaje – nie piję piwa i w ogóle nie używam „drugów". Przyciąga mnie braterska atmosfera tego mrocznego miejsca. Nie słucham Britney Spears, a ten hałas jest cudowny!

Ile masz lat? Czternaście, piętnaście? – pytamy sympatyczną brunetkę z delikatną buzią, w czarnej długiej sukience.

– Mam czternaście lat – mówi nastolatka i także śmieje się.

Oryginalnie, czyli z diabelskim makijażem

Co dzieci robią na takich imprezach?

Z miotłą

Jak mogliśmy zapomnieć o tych z miotłami! Przecież czarownice wiernie towarzyszą rogatym i kudłatym. Najwięcej było tych, w czarnych kieckach, ciężkich sznurowanych butach i z czarnymi ustami. Oj! Zapomnieliśmy także o anemicznie bladej cerze czyli, jak określa ród męski, „ze szpachlówką". Nie podano statystyk, ile serc złamała czarownica w czerwonej sexy, sexy sukience, ale z pewnością kilkadziesiąt par głodnych oczu zostawiła po sobie. Trochę gracji, melancholii, czaru, powabu, para zgrabnych nóg i zaklęcie gotowe... Trzymano się od niej z daleka pomimo przyciągania, bo mogła wyciągnąć swą różdżkę i zamienić każdego kudłacza w pokemona! Piękność jest zabójcza...

„Ruination"

Ten zespół promował nową płytę „Drive to Live", czyli melodyjny epiczny metal/rock. W realizowaniu projektu pomógł najlepszy wokalista muzyki alternatywnej Sigitas Velyvius. 3 głębokie, oryginalne, romantyczne i równocześnie surowe kompozycje ucieszyły publiczność nową kosmiczną przestrzenią i nastrojem.

„Czekać Zostało Niedługo"

„Czekać Zostało Niedługo" („Laukti Liko Nebedaug")

... a tak naprawdę czekać już nie ma potrzeby. Długo i niecierpliwie oczekiwany, przez dwa lata szlifowany debiut formacji „Notanga", stał się realny. Otóż 6 utworów, spośród których aż 4 pełnometrażowe, łączące ze sobą elektroniczne dźwięki, metalizujące gitary, melodie folkloru i ezoteryczne wizje, a także cyber–folklor i to wszystko w jednym!

– To z serca mistycznych Prus energia, którą uwiecznili na „płycie" McKaras, Ugnius Lioge, Trolis (Obtest), Liukas (Girnų Giesmės) i Donis. 32 minuty składankowego projektu nowej ery. Tańcz i do przodu!

Jak się robi rogi?

Otóż bez większego wysiłku. Oto macie krótki kurs, jak „wyprodukować" najbardziej zadziorne rogi.

1. Wypij piwa. 2. Weź grubszy papier. Najlepiej koloru czerwonego lub czarnego. 3. Wypij jeszcze piwka. 4. Przy pomocy cyrkla czy „na oko" nakreśl okrąg. Odległość między środkiem a brzegiem okręgu powinien być takiej długości, jakie rogi chcecie mieć. Wytnij okrąg. 5. Przetnij wzdłuż promienia i zrób stożek, to znaczy róg. Skleić i gotowe! 6. W taki sam sposób zrób drugi róg, nie zapominając, oczywiście, o punktach 1 i 3. 7. Przeciągnąć gumkę przez dziurki u podstawy rogów. 8. „Zamontować" na głowie. 9. Zerknij do lusterka. Uśmiechnij się. Wypij piwo, które jeszcze zostało w butelce albo zacznij nowe piwo!

Anna Bartoszewicz
Fot. **autor**

... i nareszcie wokalista "Notangi" w akcji!

Tajemnice aromaterapii

Sposób na zimowe smutki

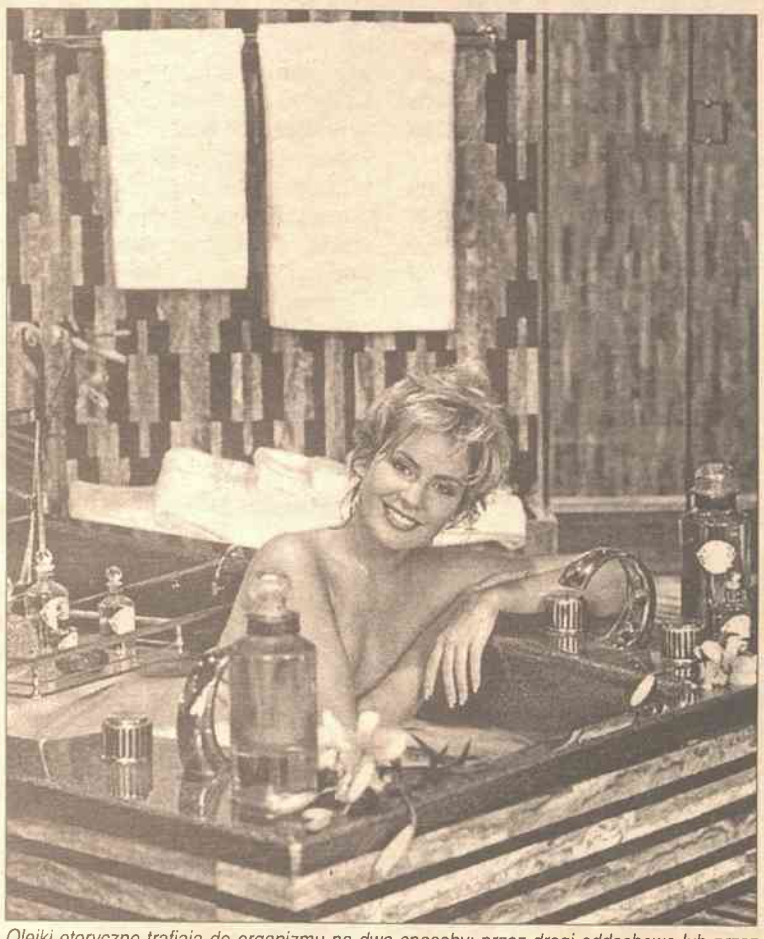

Olejki eteryczne trafiają do organizmu na dwa sposoby: przez drogi oddechowe lub przez skórę

Fot. archiwum

Jeśli męczy cię jakaś dolegliwość, np. źle sypiasz lub często boli cię głowa, spróbuj wykorzystać uzdrawiającą moc olejków eterycznych. To bardzo przyjemna, a zarazem skuteczna terapia – inhalacje, kąpiele, masaże.

Dobroczynna moc olejków znana jest od wielu wieków. Już starożytni Egipcjanie namaszczali swe ciała wonnymi olejkami, broniąc się przed skutkami suchego klimatu. Grecy natomiast stosowali olejki do relaksującego masażu. W jaki sposób skojarzono, że aromaty mają cudowną wpływ na zdrowie? Wytwórcy olejków zauważyli, że chorują rzadziej od innych, a zarazy omijają ich domy. Najdawniejsze zapiski na temat destylacji olejków, pochodzące sprzed ok. 3000 lat p. n. e., znaleziono na Dalekim Wschodzie.

Natomiast terminu „aromaterapia" pierwszy użył w latach 20. francuski chemik Rene Gattefosse. Lecznicze właściwości olejków odkrył przypadkowo – niechcący wylał olejek lawendowy na poparzoną dłoń. Ból minął niemal natychmiast, a skóra zaczęła się szybko i ładnie goić.

Aromaterapia to leczenie zapachem. Olejki eteryczne potrafią błyskawicznie zmobilizować ciało do walki z dolegliwościami. Trafiają do organizmu na dwa sposoby: przez drogi oddechowe lub przez skórę. Wdychane, już po kilkunastu sekundach docierają do centralnego układu nerwowego, który rozpoznaje ich woń i reaguje odpowiednimi emocjami – uspokaja lub pobudza. Olejek jaśminowy, na przykład, niemal natychmiast poprawia krążenie krwi – działa jak filiżanka mocnej kawy.

Jeśli nie ma przeciwwskazań, można dolegliwości leczyć również zapachem.

Na zmęczenie psychiczne i trudności z koncentracją dobry jest olejek rozmarynowy. Bergamotowy oraz lawendowy jest niezastąpiony na napięcia, depresje i stres. Z nadciśnieniem i lękami poradzi sobie olejek cytrynowy, grypę oraz inne infekcje wirusowe z pewnością pokona – cynamonowy.

Spróbuj, a przekonasz się, że to działa.

Moda

Niezastąpiona

Wisi w każdej szafie, choć czasem o niej zapominamy. Doskonała od rana do wieczora. Do biura i na uroczyste spotkania. Oczywiście, mówimy o białej bluzce!

Zwolenniczki stylu sportowego wybiorą taką przypominającą krojem męską koszulę. Kobiety lubiące ozdoby, a więc plisy, przymarszczenia, hafty i koronki, sięgną po eleganckie bluzki w stylu lat czterdziestych. W śnieżnej bieli świetnie będą się prezentowały kobiety o typie urody „lata" lub „zimy", preferujące kontrastowe zestawienia. Natomiast odcienie écru (mleczne beże) podkreślą urodę ciepłej karnacji „wiosen" i „jesieni".

Białą bluzkę możemy nosić i do spódnic, i do spodni. Jeśli dodamy do niej jedwabny szalik lub krawat,

broszkę, sznurek pereł lub efektowny naszyjnik – odmieni to charakter stroju i doda mu szyku.

Stronę przygotowała **Alina Sobolewska**

Jak uniknąć miłosnej pomyłki

Nie oczekuj cudów

Wiele małżeństw trwa przez długie lata, ale są też takie, które rozpadają się z byle powodu. Co przesądza o trwałości lub rozpadzie związku? Od czego zależy szczęście w miłości?

Proponujemy sondę dla tych młodych kobiet, które wolą uczyć się na błędach innych niż własnych. Być może doświadczenie innych kobiet będzie pomocne dla tych, które dopiero planują założenie rodziny.

Nie ma recepty na udany związek, jednak są... porady kobiet, które taki związek założyły i co więcej czują się w nim szczęśliwe. A o to przecież najbardziej chodzi.

Psycholodzy radzą regułę trzech „nie". Po pierwsze – nie wiązać się zbyt młodo, ponieważ badania wykazują, że najwyższy wskaźnik ryzyka rozpadu związku występuje w grupie małżeństw zawartych bardzo młodo. Po drugie – nie wiązać się zbyt szybko. Kilka miesięcy bliskiej znajomości zwykle nie wystarcza, by wzajemnie poznać swoje dobre i złe strony (chociaż zbyt długie spotykanie się ze sobą też nie gwarantuje szczęścia, ale...). I po trzecie – nie oczekiwać cudów. Jeśli marzysz, że partner będzie cię rozumiał i spełni każde twoje pragnienie, czeka cię rozczarowanie. Oczywiście, powinnaś szukać w nim oparcia i zrozumienia, ale bądź przy tym realistką!

Nie ma recepty na udany związek, jednak są przykłady, gdy małżonkowie do starości czują się w nim szczęśliwi i bezpieczni

Fot. archiwum

Dalia, 58 lat, pedagog

W momencie podjęcia decyzji o przyszłym małżeństwie kobieta powinna odpowiedzieć bardzo szczerze przed sobą na jedno bardzo ważne pytanie: czy potrafię kochać jego takim, jakim jest dziś. Może nieco skąpym, a czasami zazdrosnym. Nie można myśleć o jakimkolwiek wychowaniu partnera po ślubie. Wiem z własnego doświadczenia, że negatywne cechy charakteru w małżeństwie jedynie nasilają się. Owszem, są kobiety, którym udało się złagodzić pewne cechy swego małżonka, które je drażniły, ale z czasem przestały go szanować właśnie za uległość w tym „złagodzeniu".

Katarzyna, 47 lat, ekspedientka

Kobieta powinna decydować się na związek jedynie z tym mężczyzną, przy którym czuje się bezpieczna. Z człowiekiem, który jest agresywny, często się złości czy obraża, kobiecie nie będzie łatwo. Ale zbytnia zależność czy uległość jest jeszcze gorsza. Jeżeli człowiek mając 20-25 lat sam nie potrafi podjąć żadnej decyzji, jest uzależniony od pomocy albo akceptacji rodziny, nigdy nie da małżonce oparcia w trudnych chwilach. A przecież decydując się na małżeństwo tego najbardziej potrzebujemy.

Jurgita 31 lat, pracownik socjalny

Zakładać rodziny powinni ludzie o podobnych poglądach, planach, zainteresowaniach. Kiedy partnerów wiele różni, łatwo o konflikty. Aby nie dopuszczać do konfliktów, trzeba ciągle szukać kompromisów, ciągle się przełamywać, iść na ustępstwa. A to nie trwa zbyt długo, z czasem brakuje cierpliwości albo też chęci. Nie znaczy to bynajmniej, że małżonkowie nie muszą mieć różniących się zdań, jednak jeżeli chodzi o sprawy zasadnicze, powinni być jednomyślni – takie małżeństwo oprze się każdym życiowym burzom i wiatrom.

Danuta, 43 lata, księgowa

Kobieta współczesna koniecznie powinna przeczytać kilka książek o różnicach płci. Swoje emocje kobiety wyrażają słowami i często tego samego oczekują od partnera. A oni są zupełnie inni! Mężczyźni nie są skłonni do jakichkolwiek zwierzeń. Wolą swe uczucia wyrażać w inny sposób: spojrzeniem, uśmiechem. Nie czekajcie, aż zgadnie, o co wam naprawdę chodzi, tylko o wszystkim powiedzcie i wyjaśnijcie.

Bożena, 35 lat, nauczycielka

Udanych małżeństw jest niewiele, ponieważ bardzo często oboje małżonkowie popełniają błędy, ale każdy jest pewny, że zmienić się powinien jedynie partner. Są też ludzie, którzy małżeństwo traktują jako konkurencję. Jeden jest lepszy, więc drugi powinien być gorszy. Zaczyna się rywalizacja – kto wygra. Przypomnijmy nasze weselne obrzędy – panna młoda powinna pierwsza ujrzeć jadącego młodego przez okno. Po co? Żeby rządzić w rodzinie, taka jest tradycja. Uważam, że wystarczy zrozumieć, że jesteśmy członkami tej samej drużyny, że nie gramy przeciwko sobie.

Jūratė, 37 lat, urzędniczka

Życie składa się z sukcesów i porażek. Niestety tych drugich zdarza się więcej. Wówczas ludzie mają skłonność do tego, by winą za swoje niepowodzenia obarczać kogoś innego. Kogo? Najlepiej tego, kto jest najbliżej – żonę lub męża. Ona nie skończyła studiów i nie ma dziś pracy, bo on nie zarabiał dostatecznie i nie mogli pozwolić na opiekunkę do dziecka. On zrezygnował z propozycji lepszej pracy, bo ona jest przeciwko zmiany miejsca zamieszkania. Przykłady można by mnożyć. Wiadomo, że jest niełatwo, jednak trzeba nauczyć się przyznawać do własnej winy, wówczas nie będziemy przekładać ją na kogoś innego, a przez to zaoszczędzimy sobie wielu konfliktów i rozczarowań.

Zanotowała **Alina Sobolewska**

Dzieje smaku

Ciasta przekładane

Wymagają sporo zachodu i nie są tanie, toteż przygotowujemy je tylko na szczególnie uroczyste okazje.

Tort serowo-miodowy

Biszkopt: 4 jaja, 80 g mąki pszennej, 50 g mąki ziemniaczanej, 120 g cukru, cukier waniliowy.

Białka ubić na sztywną pianę, pod koniec ubijania dodać połowę cukru i cukier waniliowy. Żółtka utrzeć z resztą cukru, połączyć z pianą z białek i wymieszaną mąką. Ciasto włożyć do wysmarowanej tłuszczem tortownicy o średnicy 23-26 cm i piec 30-40 min. w temperaturze 190 stopni.

Masa: 300 g tłustego twarogu, 3 żółtka, 100 g masła, 100 g cukru, 2 łyżeczki żelatyny, cukier waniliowy.

Żelatynę rozpuścić w 2-3 łyżkach gorącej wody. Żółtka utrzeć z cukrem i cukrem waniliowym. Zmielony twaróg utrzeć z miękkim masłem i dodawaną po łyżce masą żółtkową, wymieszać z ostudzoną żelatyną.

Poncz: niepełna szklanka miodu pitnego, łyżka soku z cytryny.

Ostudzony biszkopt przeciąć na dwa krążki, nasączyć je ponczem. Dolny krążek posmarować większą

częścią kremu (ok. 2/3), przykryć drugim i posmarować z wierzchu pozostałym kremem. Udekorować według własnego pomysłu np. konfiturami, wiórkami czekolady lub posiekanymi orzechami. Wstawić do lodówki na kilka godzin.

Polska

Referendum o UE

Pilnego przeprowadzenia referendum w sprawie wejścia Polski do Unii Europejskiej domagał się w Sejmie Jan Łopuszański z Ligi Polskich Rodzin.

Wystąpił on w imieniu – oprócz swojego – klubów Samoobrony, PSL oraz Prawa i Sprawiedliwości, którzy złożyli wniosek w tej sprawie. Według wnioskodawców, obywatele mieliby odpowiedzieć na pytanie : "Czy jesteś za przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej?".

Wotum nieufności

Sejm odrzucił wniosek Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra skarbu Wiesława Kaczmarka.

Według wnioskodawców, działalność ministra zagraża bezpieczeństwu energetycznemu państwa. Sam Kaczmarek powiedział po głosowaniu, że nie traktował emocjonalnie wniosku o odwołanie go ze stanowiska.

Wizyta premiera

Premier Leszek Miller rozpoczął wczoraj oficjalną dwudniową wizytę w Stanach Zjednoczonych.

Nad ranem miejscowego czasu przyleciał do Nowego Jorku. Przed południem w punkcie Ground Zero – ruinach World Trade Center – Miller oddał hołd ofiarom tragedii z 11 września. Wcześniej, spotkał się na śniadaniu z przedstawicielami prasy polskiej i polonijnej. W siedzibie ONZ premier będzie rozmawiał z sekretarzem generalnym tej organizacji Kofi Annanem. Po południu – spotkanie z przedstawicielami głównych organizacji żydowskich w USA. Wieczorem Miller odleciał do Waszyngtonu.

Nauczycielka zabiła ucznia

Dzień przed zabójstwem 11-letniego Piotra, oskarżona o to nauczycielka z Czarnej Białostockiej Mariola M. domagała się od jego rodziny pomocy finansowej, by mogła zacząć życie w innym mieście.

Tak zeznał wczoraj przed sądem w Białymstoku kolejny świadek w tym procesie, znajomy oskarżonej i przyjaciel Jerzego P. – ojca zamordowanego chłopca. To z Jerzym P. Mariola M. miała kilkuletni romans. Świadek Kazimierz S. mówił przed sądem, że nauczycielka domagała się kupna jej mieszkania i załatwienia pracy w innym mieście za – jak to ujął – "pozostawienie w spokoju" rodziny P.

Bioterroryzm

Polska jest lepiej przygotowana na wypadek bioterroryzmu lub wystąpienia groźnej choroby zakaźnej niż przed atakami terrorystycznymi w USA z 11 września – twierdzi główny inspektor sanitarny gen. Andrzej Trybusz.

Zastrzegł jednak, że nie można mówić o całkowitym przygotowaniu. "Nie ma kraju, którego władze mogłyby powiedzieć z pełną odpowiedzialnością, że są całkowicie przygotowane na atak bioterrorystyczny" – powiedział Trybusz.

Na podstawie doniesień PAP
stronę przygotował
Aleksander Borowik

17 policjantów rannych w Belfaście

Walka o drogę

Podpalonych i zniszczonych zostało kilka policyjnych wozów Fot. EPA-ELTA

Co najmniej 17 policjantów zostało poważnie rannych w środowych zamieszkach w Belfaście w pobliżu katolickiej szkoły dla dziewcząt Holy Cross.

Szkoła, która stała się głównym zarzewiem konfliktu, została wczoraj czasowo zamknięta.

Żeńska katolicka szkoła podstawowa, położona na północy Belfastu w dzielnicy Ardoyne, była już przedmiotem gwałtownego sporu jesienią zeszłego roku. Na miejscu policja starła się wówczas z bojówkami zarówno katolików, jak i protestantów. Po okresie względnego spokoju w środę ponownie doszło do zajść, wywołanych podobno wybiciem szyb w szkole przez nieznanych sprawców.

W środowych niepokojach uczestniczyli mieszkańcy pobliskiej katolickiej dzielnicy Ardoyne i protestanckiej enklawy Glenbryn. Przez ulicę Alliance Road na terenie Glenbryn przebiega najkrótsza droga do szkoły z Ardoyne. Jak podano wczoraj rano w Belfaście, niepokoje w rejonie szkoły trwały do późnej nocy. Na miejsce sprowadzono dwustu policjantów. Tłum zaatakował ich kamieniami, butelkami z benzyną i petardami. Podpalonych i zniszczonych zostało kilka policyjnych wozów. Policja użyła kul kauczukowych.

Katolicy obawiają się, że lojaliści mogą wznowić blokadę Alliance Road, by odciąć dzieciom najkrótszą drogę do szkoły. Podobna sytuacja miała miejsce we wrześniu zeszłego roku – ostatecznie jednak drogę otworzono. Miejscowa radna z ramienia republikańskiej Sinn Fein, Margaret McClenaghan, sądzi, że akcja lojalistów do pewnego stopnia była zaplanowana. McClenaghan zaapelowała jeszcze w środę do polityków unionistycznych i lojalistów, by rozładowali napięcie, zanim sytuacja wymknie się spod kontroli.

Nadchodzi "czwarte pokolenie" chińskich przywódców

Następca Jinag Zemina

Mimo że 16. Kongres Komunistycznej Partii Chin (KPCh) odbędzie się we wrześniu, już teraz wiadomo, kto zastąpi obecnego przewodniczącego Jiang Zemina – poinformował w dziennik "South China Morning Post".

Według wychodzącego w Hongkongu dziennika, który powołuje się na chińskie źródła dyplomatyczne, następcą Jianga Zemina (czyt: Cianga Ce–mina) na jego wszystkich stanowiskach partyjnych zostanie obecny wiceprezydent Hu Jintao (czyt: Hu Cin–tao). Jego zastępcą zostanie Zeng Qinghong (Ceng Cing–hung), teraz członek Sekretariatu Komitetu Centralnego KPCh, a także bliski współpracownik obecnego przewodniczącego.

Jak twierdzą cytowani przez dziennik chińscy dyplomaci, lista zmian na szczytach władzy jest już zatwierdzona i nie zmieni się przed najbliższym zjazdem partii.

Oczekuje się, że na wiosnę 2003 roku Jiang ustąpi ze stanowiska prezydenta – tutaj także zastąpi go Hu – i całkowicie odejdzie na polityczną emeryturę. Szefa rządu Zhu Rongji (czyt: Czu Żung–ci) ma wtedy zastąpić wicepremier Wen Jiabao (czyt: Wen Cia–pao). Odejdzie także przewodniczący Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych (czyli parlamentu) niepopularny Li Peng (czyt: Li Peng).

Zachodni analitycy, na których powołuje się agencja Reutersa, generalnie zgadzają się z przewidywaniami "South China Morning Post". Uważają jednak, że Jiang całkiem nie zniknie ze sceny politycznej; spodziewają się, iż raczej obejmie stanowisko przewodniczącego Centralnej Komisji Wojskowej, aby stamtąd nadzorować poczynania "czwartego pokolenia" chińskich przywódców (wcześniejsze reprezentowali Mao Tse-tung, Deng Xiaoping i właśnie Jiang).

Powódź w południowej Rosji

Armia na pomoc

Powodzie na południu Rosji zmusiły setki osób do opuszczenia swoich domów. Żołnierze wysadzali wczoraj lodowe zatory na rzekach, by umożliwić odpływ wezbranym wodom.

Powódź jest skutkiem ocieplenia po obfitych opadach śniegu w ostatnich tygodniach.

W kilku miejscowościach wzdłuż rzeki Kubań w Kraju Krasnodarskim ok. 820 budynków jest pod wodą. W nocy ze środy na czwartek ponad 1.500 osób zostało ewakuowanych. W trzech obwodach została odcięta elektryczność.

Region patrolują śmigłowce wojskowe, a żołnierze wysadzili zatory lodowe w ujściu rzeki, co pozwoliło nieco zmniejszyć poziom wody, o 60 cm wyższy od punktu krytycznego. Ostatnia zimowa powódź w Kraju Krasnodarskim miała miejsce 50 lat temu.

Afganistan

Padają bomby i śnieg

Sześciu uzbrojonych Arabów z binladenowskiej Al-Kaidy, od połowy grudnia broniących się w kandaharskim szpitalu Mirwais, nadal odmawia złożenia broni.

Amerykańskie samoloty w nocy z środy na czwartek prowadziły intensywne bombardowanie kryjówek oddziałów binladenowskiej Al-Kaidy na wschodzie Afganistanu. W Kabulu spadł wczoraj pierwszy tej zimy śnieg.

Wczoraj jeńcy odrzucili kolejną ofertę przewiezienia ich do obozu jenieckiego. Zdaniem strażników, w szpitalu rośnie napięcie i niewykluczone, że podjęta zostanie próba zajęcia siłą okupowanej przez Al-Kaidę sali szpitalnej. We wtorek jeden z jeńców popełnił samobójstwo, wysadzając się w powietrze.

Jeńcy grożą wysadzeniem budynku

Grupa kilkunastu arabskich bojowników Al-Kaidy, rannych w toku wcześniejszych walk, w chwili ucieczki armii talibańskiej przebywała w miejskim szpitalu. Po przejęciu władzy przez nowego gubernatora Kandaharu rannych nie przeszukano, pozostawiając ich pod strażą na oddziale szpitalnym.

Wkrótce okazało się, że jeńcy mieli ze sobą broń. Grupa odmówiła udania się do obozu jenieckiego, grożąc masakrą innych pacjentów oddziału. Od połowy grudnia nowe kandaharskie władze prowadziły wielokrotnie rozmowy z arabskimi rekonwalescentami – negocjacje nie doprowadziły jednak do przełomu i w szpitalu nadal panuje patowa sytuacja.

Samoloty amerykańskie bombardują

Amerykańskie samoloty w nocy z środy na czwartek prowadziły intensywne bombardowanie kryjówek oddziałów binladenowskiej Al-Kaidy na wschodzie Afganistanu w rejonie Chostu. Jak podała prywatna afgańska agencja AIP, głównym celem ataku były okolice położonego w górach miasteczka Zhawar. Według agencji, naloty nie spowodowały ofiar w ludziach.

Rejon Zhawar był w ostatnich dniach przeszukiwany przez oddział około stu amerykańskich żołnierzy; w środę przerzucono tam dodatkową grupę 50 komandosów. W rejonie jest wiele jaskiń i ukrytych wysoko w górach obiektów wojskowych Al-Kaidy, które są celem nalotów. Tam właśnie na początku tygodnia schwytano grupę terrorystów z Al-Kaidy oraz przejęto sprzęt elektroniczny, w tym laptopy.

Baza Al-Kaidy w Zhawar była celem ataku rakietowego USA w 1998 r., podjętego w odpowiedzi na akcje terrorystów bin Ladena przeciwko ambasadom amerykańskim w Kenii i Tanzanii. W obu tych zamachach zginęło prawie 300 ludzi.

W Kabulu spadł pierwszy śnieg

W Kabulu spadł wczoraj pierwszy tej zimy śnieg. Zwykle śnieg i mrozy pojawiają się tam w listopadzie. W ostatnich latach afgańska zima coraz częściej przychodziła jednak później i miała łagodniejszy przebieg.

Opady śniegu mają dla Kabulu zasadnicze znaczenie – trwająca pięć lat bez przerwy wielka susza sprawiła, że w wielu okręgach Afganistanu, a przede wszystkim w rejonie samej stolicy, zaczęto dotkliwie odczuwać niedobory wody. To właśnie opady śniegu mogą okazać się kluczowe w procesie odbudowy afgańskiego rolnictwa, zniszczonego całkowicie w czasie trwającej 23 lata wojny.

Izraelska armia zburzyła 35 domów w Rafah

Akcja odwetowa

Hamas formalnie przyznał się do środowej akcji Fot. EPA-ELTA

Izraelskie czołgi i buldożery, które wczoraj rano wtargnęły do palestyńskiej miejscowości Rafah w południowej części Strefy Gazy, zrównały z ziemią co najmniej 35 domów – podano w Gazie. Cztery inne domy mieszkalne zostały uszkodzone.

Operacja – przeprowadzona w odwecie za śmierć czterech żołnierzy izraelskich w środowym ataku palestyńskim w rejonie Rafah – była przeprowadzana pod osłoną ognia z broni automatycznej. Głównym celem były domy na obrzeżach obozu uchodźców palestyńskich pod Rafah, skąd – jak uważa dowództwo izraelskie – prowadzony był ostrzał terytorium Izraela a także znajdowała się jedna z kwater Hamasu. Hamas formalnie przyznał się do środowej akcji.

Dwaj Palestyńczycy, którzy zaatakowali posterunek izraelski w środę i następnie zostali zastrzeleni, mieli pochodzić z tego właśnie obozu. W czasie środowego posiedzenia rządu Izraela, premier Ariel Szaron po raz kolejny potwierdził, iż wszelkie ataki palestyńskie spotkają się z odwetem. Środowy incydent ocenił jako "niezwykle poważny", akcentując też, że świadczy on o złej woli władz autonomii i samego Jasera Arafata.

Atak był pierwszą tak poważną akcją Hamasu od 21 grudnia, kiedy organizacja ta zapowiedziała, że zastosuje się do apelu Arafata o wstrzymanie operacji antyizraelskich.

Rozmowa z Algirdasem Sysasem, przewodniczącym sejmowego komitetu ds. społecznych i pracy

Reformy w imię pokoju społecznego?

W ostatnich miesiącach minionego roku Sejm RL sporo uwagi poświęcił omawianiu kwestii socjalnych: zaproponowano wiele zmian i poprawek do istniejących ustaw. Jakie sprawy dla Litwy są najbardziej aktualne?

Największym problem gnębiącym Litwę jest bezrobocie. A inne problemy w mniejszym lub większym stopniu są ze sobą związane. Doskwiera nam niedoskonałość systemu wynagrodzenia za pracę, poczynając od sfery budżetowej, która już wiele lat nie może się ustatkować. Stąd też wynikają liczne naruszenia w sektorze prywatnym. Nadal nie ma żadnego systemu, ponieważ ludzie wykonujący taki sam rodzaj pracy w jednym przedsiębiorstwie mogą otrzymać dziesięciokrotnie się różniące wynagrodzenie. To jest bezład, który w Europie nie może istnieć. Tam są odpowiednie porozumienia, umowy, nie mówię już o opiece społecznej czy wsparciu i pomocy dla rodzin. Jest też przemyślany system świadczeń.

Nie mniej ważnym problemem pozostaje reforma emerytalna. Pracy wystarczy na dziesięć lat do przodu. Nasz komitet wychodzi z założenia, że wszystkie luki w ustawach trzeba wypełnić. Po dyskusjach w komitecie doszliśmy do wniosku, że należy zmienić artykuł 9 Ustawy o umowie o pracę oraz 25 artykuł Ustawy o urlopach nieodpłatnych, które by ograniczyły prawa pracowników.

Dlaczego prawa pracowników, przecież i tak nie za wiele tych praw mają?

Nasza propozycja jest właśnie taka, ponieważ z praw przysługujących pracownikom w zasadzie korzystają pracodawcy. W obecnie obowiązującej ustawie istnieje taka zasada, że terminową umowę można zawrzeć na życzenie pracownika. Tylko taki wariant jest możliwy: że pracownik prosi, a pracodawca się z tym zgadza lub nie. A nasze życie wszystko przewróciło do góry nogami. Teraz i urlopy nieodpłatne, i umowy terminowe są narzucane pracownikom. Dlatego też komitet zaczął to aktualizować. I, jak na razie, nie wpłynęło żadnej skargi od pracowników. Za to otrzymałem setki skarg od pracodawców, którzy ubolewają, że nie będą mogli zawierać umów terminowych. Oni nawet nie uświadamiają, że to nie jest ich prawo. Ale nie posiadanie tego prawa stało się na tyle rzeczywiste, że w ostatnich latach przyzwyczaili się robić to, co chcą. Także w tej dziedzinie jest wiele do zrobienia, bo bardzo często cierpią pracownicy i bardzo poważnie. Przy umowie terminowej pracownik zostaje bez prawa do zrezygnowania z pracy wcześniej. Zwłaszcza jest to aktualne w dużych centrach handlowych.

Algirdas Sysas uważa, że równowaga socjalna w wielkim stopniu zależy od rozsądnego Kodeksu Pracy Fot. **archiwum**

Oczywiście, terminowe umowy są potrzebne w takich sferach, jak rolnictwo, budownictwo, gdzie można wykonywać prace sezonowe. Ale wystarczy innych norm prawnych, które mogą regulować te kwestie.

Urlopy nieodpłatne, komu są wygodniejsze – pracodawcy czy pracownikowi?

Moi oponenci twierdzą, że takie urlopy są potrzebne na naukę, studia, egzaminy. Ale przecież są ustalone dodatkowe normy, które przewidują czas na naukę, wykłady, zaliczenia. Obecnie na nieodpłatnych urlopach najbardziej żerują pracodawcy. Innymi słowy, oszczędzają na koszt pracownika. Wypychają go na urlop, nie dając nic w zamian. Potrzebna jest jasność: albo jest miejsce pracy i jest obsadzone, albo jest puste. Z pozycji pracownika powinno to wyglądać tak samo. Jeśli zaczyna pracować, to chce zarabiać, a nie tylko cieszyć się tym, że tę pracę ma. Powinniśmy tę dziedzinę uporządkować. Jeżeli w kraju mamy 1 mln 200 tys. miejsc pracy, to tak i powinno być. A nie tak, że milion pracuje, a 200 tysięcy przesiaduje na urlopach nieodpłatnych. W czasie kolejnej sesji nadzwyczajnej będziemy tę kwestię dyskutować.

W tym roku zostanie uchwalony nowy Kodeks Pracy. Co w nim będzie nowego?

Kodeks Pracy będzie najważniejszą ustawą społeczną, która obejmie cały rynek pracy i co najmniej przez 30 lat będzie regulować wszystkie sprawy dotyczące stosunków pracy itp. Niektóre jej reguły zostaną przeniesione z działającej obecnie ustawy, inne będą traktowane inaczej. Od wcielenia w życie tej ustawy w znacznej mierze będzie zależeć tzw. pokój społeczny i dialog społeczny.

Wydaje mi się, że zaważy to również na dobrobycie państwa, ponieważ to właśnie kodeks określi stosunki pomiędzy pracodawcą a pracownikami. Oczywiście, na razie są też spory co do niektórych jego artykułów. Na przykład, sprawa organizowania strajków, czy chociażby tego, że pracodawcy chcieliby mieć możliwości lokautu. Co prawda, dzisiaj nawet nie mając takiej ustawy – świetnie posługują się tym prawidłem.

Część artykułów zakłada alternatywę, którą proponują albo związek zawodowy, albo organizacje pracodawców. Podstawowe alternatywy dotyczą przedstawicielstwa, mianowicie, kto ma przedstawiać interesy pracowników. Upatruję tu spekulację ze strony pracodawców, ponieważ jestem przedstawicielem związków zawodowych – dobrze znam zdanie pracodawców. Pracodawcy apelują, że chcą mieć umowy zespołowe, a ponieważ nie ma związku zawodowego, nie mają z kim ich zawierać.

Dlatego też powinny się znaleźć rady pracy, z którymi mogliby podpisać umowy zespołowe.

Ale paradoks polega na tym, że tam, gdzie powstają związki zawodowe, robi się wszystko, by ich nie było.

Co znaczy „rada pracy"?

Tego jeszcze nikt nie wie, bo nie ma aktów normatywnych, które by określiły ich prawa, obowiązki, funkcje i porządek, jak będą wybrane. Z mego punktu widzenia, może to być tak, że znowu dyrektor czy kierownik będzie proponować do rady pracy swoich ludzi i tym samym udzieli im pełnomocnictw do podpisywania umów zespołowych. Chociaż z drugiej strony wątpię, czy po uprawomocnieniu rady pracy liczba umów zespołowych wzrośnie. To sprawa wszystkich pracujących, by myśleć, dlaczego nam za pracę płacą tak mało, dlaczego nasza praca jest niedoceniona. Jeżeli by nie było dochodu, gdyby przedsiębiorstwa nie były rentowne, można byłoby zrozumieć, że jest ogólny upadek. Ale wszystkie wskaźniki przemawiają za tym, że gospodarka ma tendencje wzrostu, PKB (Produkt Krajowy Brutto – przyp. autora) wzrasta, a wynagrodzenia stoją na miejscu, albo maleją. Możemy się pocieszyć, że przed kilkoma miesiącami przez naszą większość w parlamencie zostały przyjęte poprawki do Ustawy o umowach zespołowych, w których zapisano możliwość prawnego zawierania branżowych umów o taryfach.

Komu jest wygodna branżowa umowa o taryfach?

Wcześniej umowy zespołowe były zawierane tylko na poziomie przedsiębiorstwa – i związku zawodowego.

Tymczasem na Zachodzie jest tak, że umowa na poziomie przedsiębiorstwa to tylko niewielki dodatek. Podstawowa umowa to ta – kiedy wszyscy pracownicy przemysłu żywnościowego podpisują umowy ze zrzeszeniem pracodawców tego przemysłu. Omawiają wszystkie taryfy, według kategorii, kwalifikacji, dodatkowych wypłat. I to jest właśnie branżowa umowa o taryfie, która jest ważna przez rok. W takich przypadkach zanika potrzeba i konieczność negocjować na poziomie najniższym. U nas, po pierwsze, nie ma wystarczająco ludzi, którzy by mieli kwalifikacje i dostatecznie wiedzy, by zawrzeć wygodną dla siebie umowę. Najczęściej to bywa dyktat dzikiego kapitalizmu albo kapitalizmu socjalistycznego.

Jaki model reformy emerytalnej byłby idealny dla Litwy?

Oczywiście, idealnego nigdy nie będzie. Po prostu trzeba iść drogą jak najmniejszych strat i problemów. Dlatego uważam, że musielibyśmy brać przykład z krajów zachodnich, gdzie są państwowe ubezpieczenia – takie jak u nas „SoDra" i dobrowolne spółki ubezpieczeń, zachęcające poprzez ulgi podatkowe. Ponieważ w taki sposób ubezpieczaliby się nie wszyscy – dla państwa to by było mniej uciążliwe. I gdyby się okazało, że system taki jest niewystarczająco efektywny – każdy miałby szansę z dobrowolnego ubezpieczenia przejść do obowiązkowego, zaliczając to, co już wpłacił. Przedstawiciele Funduszu Walutowego, którzy nas często odwiedzają, ukierunkowują nas na zakładanie obowiązkowych funduszy oszczędnościowych. Jednakże sami takowych nie mają. Z wielką rezerwą na to patrzą i Brytyjczycy, i Niemcy. Wszystkie eksperymenty są dokonywane w Europie Centralnej i Wschodniej. Najpierw praktykowano takie modele w Ameryce Łacińskiej. Jako pozytywny przykład podają nam Chile, ale tam również wielu zbankrutowało, i realnie nic dobrego dla ludzi to nie przyniosło. Na proponowany model reformy emerytalnej poprzez wprowadzenie filaru obowiązkowego funduszu oszczędnościowego w naszym kraju patrzę z pewną rezerwą. Pociągnie to za sobą ogromne środki. Trzeba, by w historii zostało odnotowane, że byli ludzie, którzy myśleli inaczej. Ale jeżeli będzie polityczne rozwiązanie, to będzie. Bardzo szkoda, że o wszystkich skutkach takich reform nie informujemy obywateli. Nie chcemy też im powiedzieć, że wiek emerytalny w przyszłości zostanie wydłużony do 65 lat. Bo kto odważy się to potwierdzić przed wyborami prezydenckimi, następnie samorządowymi, a w końcu przed wyborami do Sejmu...

Rozmawiała **Irena Mikulewicz**

Wieści z Ukrainy

Życie ponad stan

Od Nowego Roku na Ukrainie emerytury podniesiono średnio o 10 proc..

Minimalna emerytura to 79 griwien (ok. 15 dolarów), maksymalna – 129 griwien (24 dolary). Na mocy decyzji rządu, odtąd ludzie, pracujący w niebezpiecznych warunkach, będą otrzymywali maksymalną emeryturę równą 32 dolarom amerykańskim.

W roku 2001 na Ukrainie emerytury podnoszono trzy razy. Obecnie mieszka tam 14 milionów emerytów. Minimalny koszyk konsumenta wynosi 342 griwny, tj. 65, 5 USD.

Pytacie – odpowiadamy

O przywróceniu prawa własności

Pan Janusz Gulbinowicz z Wilna pyta, czy dzieci siostry jego matki, mieszkające obecnie w Polsce, mogą upoważnić go do odzyskania należącej się im części ziemi rolnej i lasu.

Według art. 2 Ustawy RL o przywróceniu prawa własności obywateli do nieruchomości, lasu, ziemi, zbiorników wodnych, domów mieszkalnych, budynków o przeznaczeniu gospodarczo-komercyjnym, prawo własności jest przywracane tylko obywatelom Republiki Litewskiej, jeżeli ci obywatele w czas, czyli do 31 grudnia 2001 roku, złożyli podania o przywrócenie własności.

Nie posiadając prawa do przywrócenia własności do mienia nieruchomego osoba nie ma prawa upoważnić obywateli RL do wykonania procedur przewidzianych w ustawie.

Jedynie przyznając im obywatelstwo RL można byłoby realizować ich prawa wobec innych na zasadzie upoważnienia.

Algirdas Rukšėnas
radca prawny

Ustawa o społecznej pomocy pieniężnej

Efektywne rekompensowanie

Przewodniczący sejmowego komitetu ds. społecznych i pracy Algirdas Sysas zachęca rząd, by jak najszybciej zdecydował się i przedstawił do Sejmu przygotowany przed trzema laty projekt Ustawy o społecznej pomocy pieniężnej.

Szef komitetu wyraża nadzieję, że po wzroście cen ten dokument przyczyniłby się do bardziej efektywnego rekompensowania rozmaitych świadczeń. Według Sysasa, w tym momencie już działa odpowiedni mechanizm, rekompensujący skok cen, jednak, jego zdaniem, trzeba go jeszcze doskonalić. „W ustawie należałoby przewidzieć, że po wzroście cen wszystkie świadczenia zostałyby automatycznie zindeksowane, nie tylko płace zarobkowe, ale też emerytury, stypendia i świadczenia społeczne" – mówił na konferencji prasowej Sysas.

Kierownik komitetu zaznaczył też, że po uchwaleniu ustawy o społecznej pomocy pieniężnej zostałaby zlikwidowana już 11 lat nie działająca ustawa o gwarancji dochodów. Wątpi on, czy do połowy roku takie indeksowanie byłoby możliwe, ponieważ budżet na przyszły rok jest już zatwierdzony. Jednakże, jego zdaniem, nowy mechanizm rekompensowania z powodu skoku cen można byłoby uwzględnić omawiając poprawki do budżetu.

Na podstawie informacji ELTA i BNS stronę przygotowała **Irena Mikulewicz**

Sprintem

● W Pucharze Saporty odbyły się dwa ostatnie mecze 7. kolejki. w grupie C „Uniks" Kazań pokonał w domu „Arkadia Lions" 112:49. W grupie B „Panionios" Ateny zwyciężył „Hapoel" Tel Awiw 97:86.

● Wyniki meczów ligi NHL: New Jersey Devils – Calgary Flames 5:1, New York Rangers – Los Angeles Kings 0:4, Washington Capitals – Columbus Blue Jackets 6:3, Atlanta Thrashers – Ottawa Senators 4:3, Florida Panthers – Dallas Stars 2:3, Detroit Red Wings – Vancouver Canucks 5:4, Colorado Avalanche – Chicago Blackhawks 7:3, Phoenix Coyotes – San Jose Sharks 5:6, Anaheim Mighty Ducks – St. Louis Blues 2:3.

● Wyniki ćwierćfinałowych meczów piłkarskiego Pucharu Włoch: Juventus – Atalanta 4:2 (Nicola Amoruso 14, 57, 83-karny, Marcelo Zalayeta 76 – Corrado Colombo 13, Daniele Berretta 65), Parma – Udinese 0:0.

● Trener piłkarzy AS Roma Fabio Capello ustanowił swoisty rekord włoskiej ligi, zostając pierwszym szkoleniowcem ukaranym w nowej walucie – euro. Capello zapłaci 750 euro kary za krytyczne komentowanie pracy sędziego liniowego podczas meczu z Torino. Dodatkowo włoski szkoleniowiec będzie musiał z trybun oglądać najbliższy mecz Romy.

● Londyńska Chelsea pokonała na własnym stadionie Tottenham Hotspur 2:1 w pierwszym meczu półfinałowym piłkarskiego Pucharu Ligi Angielskiej. Bramki: Chelsea – Jimmy Floyd Hasselbaink 10, 77; Tottenham Hotspur – Les Ferdinand 65.

● Urugwajczyk Jorge Larrionda, który znalazł się na liście sędziów wyznaczonych przez FIFA do prowadzenia meczów piłkarskich mistrzostw świata, został zawieszony przez rodzimą federację za korupcję. Urugwajska federacja zawiesiła go na sześć miesięcy i cofnęła rekomendację sędziego międzynarodowego. Oznacza to, że Larrionda nie będzie mógł sędziować meczów mistrzostw świata w Japonii i Korei Południowej.

● Pierwszy zespół Finlandii w składzie Mikko Kiskinarkaus, Jaakko Tallus i Samppa Lajunen wygrał we włoskim Val di Fiemme drużynowe (dwa skoki i bieg sztafetowy 3x5 km) zawody Pucharu Świata w kombinacji norweskiej. Finowie uzyskali co prawda dopiero dziewiąty czas biegu, ale nie stracili przewagi, jaką mieli po skokach. Drugie miejsce zajęli Austriacy. Na trzecim uplasował się pierwszy zespół Niemiec.

● Rosjanin Paweł Rostowcew wygrał w niemieckim Oberhofie zawody biathlonowego Pucharu Świata w sprincie na 10 km i objął prowadzenie w klasyfikacji generalnej. Drugie miejsce zajął Niemiec Sven Fischer, a trzeci był Fin Vesa Hietalahti.

● Finałowy turniej z udziałem czterech najlepszych drużyn obecnej edycji Euroligi koszykarzy odbędzie się w dniach 3-5 maja we włoskiej Bolonii. Równocześnie podjęto decyzję, że „Final Four" następnej edycji odbędzie się w Barcelonie, a w sezonie 2003/2004 najlepszy zespół tych rozgrywek wyłoni turniej w Tel Awiwie.

Euroliga koszykarzy

Kolejna porażka Śląska

„Idea Śląsk" nadal musi uznawać wyższość rywali, tym razem Greków z „Olympiakosu" Pireus Fot. EPA-ELTA

Koszykarze Idei Śląska Wrocław przegrali z Olympiakosem Pireus 75:80 (16:22, 18:16, 16:22, 25:20) w meczu 10. kolejki grupy A Euroligi. Była to ósma porażka wrocławian w rozgrywkach Euroligi.

Wrocławianie zaczęli mecz słabo i po pierwszych dwóch minutach przegrywali 0:8, co zmusiło trenera Andreja Urlepa do wzięcia czasu. Minutowa przerwa przyniosła oczekiwany skutek, bo przez kolejne 120 sekund gospodarze zdobyli 5 punktów i zmniejszyli straty. Bardzo aktywny w pierwszej fazie meczu był center Śląska Rafał Bigus.

Świetną zmianę dał Dominik Tomczyk, który zdobył w pierwszej kwarcie 5 punktów. Dobrze spisywali się także pozostali wysocy zawodnicy wrocławscy: pod tablicami walczyli Michael Wright i Dainius Adomatis.

Pod koniec drugiej części meczu przewaga Olympiakosu wzrosła do 10 punktów, ale w końcowych sekundach tej części gry mistrzowie Polski zniwelowali do jednego punktu (31:32).

Początek trzeciej kwarty do złudzenia przypominał pierwsze minuty meczu. Śląsk tracił seryjnie punkty, mnożyły się straty.

Po skutecznie wykonanych przez Dominika Tomczyka rzutach osobistych Idea, na trzy minuty przed końcem spotkania, przegrywała 67:69. W końcówce dwukrotnie zza linii 6, 25 m trafił Milan Tomic, a zwycięstwo gości przesądził najlepszy na boisku Ford, który zdobył cztery punkty w ostatnich sekundach meczu.

Idea Śląsk: Michael Hawkins 24, Michael Wright 18, Dominik Tomczyk 12, Dainius Adomaitis 9, Maciej Zieliński 5, Rafał Bigus 5, Paweł Wiekiera 2, Robert Skibniewski 0, Andrzej Adamek 0.

Liga NBA

Lakers nie zwalniają tempa

Mistrzowie Los Angeles Lakers odnieśli 26. zwycięstwo w obecnym sezonie pokonując na wyjeździe Indianę Pacers 109:90. Podopieczni Phila Jacksona nadal mają najlepszy bilans w lidze.

Do sukcesu w spotkaniu z Pacers tradycyjnie poprowadził „Jeziorowców" duet Kobe Bryant-Shaquille O'Neal. Bryant uzyskał 31 punktów, a O'Neal o jedenaście mniej, ale niemal całą czwartą kwartę spędził na ławce rezerwowych. Była to szósta, kolejna wygrana tego zespołu.

Drugim, po Los Angeles Lakers, bilansem w lidze mogą się pochwalić zawodnicy San Antonio Spurs. „Ostrogi" po zaciętym meczu wygrali w Bostonie z „Celtami" 93:90. W zespole gości Steve Smith w ostatnich siedmiu minutach gry zdobył 13 punktów. Najlepszym strzelcem był jednak Tim Duncan, który zdobył 25 punktów. Wśród gospodarzy najskuteczniej zagrał Paul Pierce, zdobywca 31 punktów, z czego aż 26 uzyskał w drugiej połowie spotkania.

W spotkaniu Minnesoty Timberwolves z Seattle SuperSonics, wygranym przez gospodarzy 111:106, skutecznością rzutów za trzy punkty popisał się Anthony Peeler, który trafił siedmiokrotnie – na dziewięć prób. Rozgrywający gospodarzy w sumie zapisał na swym koncie 26 punktów. Dorobkiem lepszym o trzy punkty mógł się pochwalić Kevin Garnett, który zaliczył również dziesięć zbiórek i pięć asyst. 30 punktów dla „Ponaddźwiękowców" uzyskał Rashard Lewis, a Gary Payton dodał 25.

Po raz dwunasty z rzędu zawodnicy Toronto Raptors okazali się lepsi od Chicago Bulls. Tym razem wygrali w Chicago 85:73. Zespół z Chicago z sześcioma zwycięstwami, przy największej w lidze liczbie 28 porażek, jest najsłabszy w rozgrywkach. Mimo to spotkania w hali United Center regularnie ogląda ponad 15 tys. widzów.

Porażki we własnej hali doznali finaliści ostatnich rozgrywek – Philadelphia 76ers. „Szóstki" przegrały z Orlando Magic 91:102. Była to już 20. porażka 76ers w rozgrywkach. W całym poprzednim sezonie przegrali oni 26 spotkań.

W ostatnim meczu Charlotte Hornets pokonali Atlanta Hawks 111:87.

Szósta porażka „Lietuvos telekomasu"

Zabrakło jednego rzutu

Szóstej porażki w rozgrywkach żeńskiej Euroligi doznały koszykarki „Lietuvos telekomasu" Wilno. W siódmej kolejce na wyjeździe uległy one tureckiemu zespołowi „Fenerbahce" – 66:68 (17:28, 26:18, 14:14, 9:8).

Po siedmiu kolejkach mistrzynie Litwy nadal są na dole tabeli grupy B. Turecka drużyna natomiast po zwycięstwie awansowała na czwartą pozycję.

Punkty dla „Lietuvos telekomasu" zdobyły: Jolanta Vilutytė – 15, Irena Baranauskaitė – 15, Agnė Abromaitė – 9, Ilona Nikonovaitė – 9, Ela Briedytė – 7, Ingrida Kerulienė – 7, Milena Flores – 4.

W zupełnie innej sytuacji znajdują się grające w tej samej grupie koszykarki „Lotos VBW Clima" Gdynia. W meczu siódmej kolejki rozgrywek pokonały one na wyjeździe „ROS Casares" Walencja – 72:69 (22:18, 10:18, 25:12, 15:21).

Najwięcej punktów dla Lotosu uzyskały: Marie Ferdinand – 23, Katie Smith – 16, Elena Szakirowa – 15, Małgorzata Dydek – 8, Joanna Cupryś –4. Koszykarki z Gdyni w Hiszpanii odniosły pierwsze wyjazdowe zwycięstwo w bieżącej edycji Euroligi. Losy spotkania rozstrzygnęły się dopiero w jego końcówce.

Mistrzynie Polski rozpoczęły mecz, grając bardzo ambitnie i konsekwentnie. Dzięki swojej nieustępliwości zdołały wygrać pierwszą kwartę różnicą czterech punktów. Druga kwarta z kolei stała pod znakiem dominacji gospodyń.

Role znów odwróciły się w trzeciej kwarcie. W ostatniej odsłonie ambitne Hiszpanki potrafiły odrobić straty. Gdy do końca meczu pozostawało nieco ponad półtorej minuty, wynik brzmiał 67:67. W końcówce większe opanowanie wykazały mistrzynie Polski, zdobyły 5 punktów z rzędu i zapewniły sobie zwycięstwo.

Grupa B: „Fenerbahce" Stambuł – „Lietuvos telekomas" Wilno – 68:66, „Gysev Ringa" Szopron – „Olympic" Vallencienes – 86:90, „ROS Casares" Walencja – „Lotos VBW Clima" Gdynia – 69:72.

Grupa B

	M	W	P	Kosze
1. „Olympic"	7	6	1	517:425
2. „Gysev Ringa"	7	5	2	570:499
3. „Lotos VBW Clima"	7	5	2	543:523
4. „Fenerbahce"	7	4	3	494:535
5. „Lavezzini Basket"	6	4	2	395:391
6. „ROS Casares"	7	1	6	459:512
7. „Lietuvos telekomas"	7	1	6	430:519
8. „Gambrinus"	6	1	5	426:430

Kolejna ofiara śmiertelna w Rajdzie Dakar

Polacy wycofali się

Japoński kierowca Hiroshi Masuoka w Mitsubishi i włoski motocyklista Fabrizio Meoni na KTM prowadzą po 12. etapach Rajdu Dakar. Uczestnicy mieli do pokonania trasę liczącą 538 km z Tidjikji do Tichitu w Mauretani.

Do dwunastego etapu nie przystąpili jadący Toyotą Łukasz Komornicki i Rafał Marton. Polacy wycofali się z rajdu z powodu problemów technicznych z samochodem. Z trudami trasy nadal zmagają się Martyna Wojciechowska i Jarosław Kazberuk (Toyota).

Nadal dobrze radzą sobie polscy motocykliści. Jacek Czachor był czternasty, ze stratą półtorej godziny do zwycięzcy etapu, Alfie Coxa z RPA. Blisko dwie godziny stracił do Coxa 22. na mecie Marek Dąbrowski. W klasyfikacji generalnej Czachor zajmuje 21. miejsce, a Dąbrowski jest 24.

Wśród kierowców samochodów 12. etap wygrał Francuz Jean-Pierre Fontenay przed ubiegłoroczną zwyciężczynią rajdu Niemką Jutta Kleinschmidt (obie załogi w Mitsubishi), która dzięki temu awansowała na drugie miejsce w klasyfikacji generalnej.

12. etap odbywał się w cieniu śmierci mechanika ekipy Toyoty Daniela Vergnesa. Do tragicznego wypadku doszło we wtorek wieczorem w drodze do biwaku na mecie 11. etapu. Nie są znane szczegóły. Dyrektor do spraw bezpieczeństwa rajdu, Roger Kalmanovitz nie ujawnił nawet, kto siedział za kierownicą serwisowego auta oznaczonego numerem 540.

Z relacji świadków wynika, że przyczyną wypadku mogło być pęknięcie opony, przez co samochód jadący z dużą prędkością, przewrócił się i koziołkował. 54-letni Vergnes, który nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, zginął na miejscu. Ranni zostali pozostali pasażerowie – szefowa ekipy Toyoty Brytyjka Sheona Dorson-King, Belg Christophe Van Riet i Francuz Benoit Agoyer. Wszyscy troje zostali odwiezieni do prywatnej kliniki w Nouakchott.

Wyniki 12. etapu

Samochody: 1. Jean-Pierre Fontenay (Francja) Mitsubishi 6:32.44, 2. Jutta Kleinschmidt (Niemcy) Mitsubishi strata 1.39, 3. Hiroshi Masuoka (Japonia) Mitsubishi 6.39, 4. Kenjiro Shinozuka (Japonia) Mitsubishi 18.08, 5. Carlos Sousa (Portugalia) Mitsubishi. 18.08

Motocykle: 1. Alfie Cox (RPA) KTM 6:30.39, 2. Joan Roma (Hiszpania) KTM strata 45 s, 3. Fabrizio Meoni (Włochy) KTM 1.06, 4. Jordi Arcarons (Hiszpania) KTM 16.57, 5. Giovani Sala (Włochy) KTM 18.16,..., 14. Jacek Czachor KTM 1:30.15, 22. Marek Dąbrowski 1:57.57.

Klasyfikacja generalna:

Samochody: 1. Masuoka 31:10.41, 2. Kleinschmidt strata 25.57, 3. Shinozuka 29.18, 4. Fontenay 1:12.11, 5. Sousa 3:50.21.

Motocykle: 1. Meoni 33:19.08, 2. Roma strata 1.00, 3. Cox 12.04, 4. Carlo De Gavardo (Chile) KTM 27.41, 5. Arcarons 38.06,..., 21. Czachor 7:24.02, 24. Dąbrowski 8:30.02.

Na podstawie doniesień PAP i inf. wł.
stronę przygotował **Andrzej Łakis**

TV KURIER

PIĄTEK 11. I

LRT

6.00 Dzień dobry
8.00 S. „Walc przeznaczenia"
8.30 Film anim.
9.00 Film dok.
9.55 Lekcja języka
10.00 Podróże
10.30 Magia życia
11.00 Proszę o głos
11.45 Pytanko
12.00 Zdrowie
12.30 Magazyn wojskowy
13.00 Morze
13.30 Salon muzyczny
14.00 Album błękitnej matki
14.30 S. „Walc przeznaczenia"
15.00 S. „Pokahontas. Księżniczka Indian amerykańskich"
15.30 Telegra „Ocal przyjaciela"
16.00 Drogi. Samochody. Ludzie
16.30 Czas twórczości
17.00 Wiadomości (ros.)
17.10 Pytanko
17.25 Lekcja języka
17.30 S. „Rodzina Castley'ów"
18.00 Wiadomości
18.10 Film dok.
18.20 Film anim.
18.45 S. „Walc przeznaczenia"
19.10 S. „Krewni i..."
20.30 Panorama
21.02 Sport
21.07 Pogoda
21.10 Loteria „Perlas"
21.15 Twoja strefa
22.00 S. „Dossier detektywa Dubrowskiego"
23.00 Wiadomości
23.15 Film fab. „Monokl", Francja

LNK

6.50 Film anim.
7.15 Orbita
7.45 S. „Izabella"
8.30 S. „Miłosny trójkąt"
9.20 Niebezpieczna strefa
10.10 Wiadomości rowerowe
10.25 Zamek Takeszi
10.50 S. „Maluchy"
11.50 S. „Nash Bridges"
12.40 Film przyg. „Osiem sekund"
14.25 Film anim.
14.50 S. anim. „Walka smoków"
15.15 S. „Bez domu jest źle"
15.45 S. „Miłosny trójkąt"
16.45 S. „Izabella"
17.45 S. „Róża pustyni"
18.45 Wiadomości
19.15 Telegra „Sześć zer – to milion"
20.15 Wiadomości rowerowe
20.30 Komedia „Akademia policyjna"
22.15 Thriller „Proroctwo"
24.00 Film krym. „Morderstwo na ulicy Morgo"

BTV

7.05 Dakar 2002
7.35 Film krym. „Polowanie na Kopciuszka"
8.30 S. „Show Hoobsów"
9.00 S. „Fiorella"
9.50 Film anim.
10.15 S. „Biały Kieł"
10.40 Amerykańscy gladiatorzy
11.30 S. „Komandor"
12.20 Melodramat „Zamieć wiosną", Niemcy 1996
13.55 S. „Gliny"
14.59, 15.59, 16.59 – „60 sekund"
15.00 Karuzela
16.10 S. „Biały Kieł"
16.40 S. „Show Hoobsów"
17.05 Film anim.
17.30 Amerykańscy gladiatorzy
18.20 S. „Fiorella"
19.15 Dziś
19.45 Krwawa fala
20.00 Komedia krym. „Poślubiona przez mafię", USA 1989
21.45 Horror „Wewnętrzny spokój", USA 1991
23.15 Dakar 2002
23.45 Krwawa fala
23.55 Wiadomości
24.00 Przekrój
0.15 – 7.25 DW

TV3

7.00 S. „Batman"
7.25 Bez tabu
7.50 S. „Virginia"
8.40 S. „Catalina i Sebastian"
9.25 S. „Dziewiąte przykazanie"
10.15 S. „Blossom"
10.45 S. „Tajemniczy świat Alex Mack"
11.10 Telewizja „Lietuvos rytas"
12.00 S. „Rywalki"
12.50 Dramat „Plaże"
14.00 W przerwie filmu – „Rinkis 3"
14.45 Dla dzieci
15.15 S. anim. „Brzydkie kaczątko"
15.45 S. „Dziewiąte przykazanie"
16.40 S. „Catalina i Sebastian"
17.40 Jak się czujecie?
17.45 S. „Virginia"
18.45 Wiadomości TV3
19.05 Sport TV3
19.10 „Šapro show"
19.44 „Rinkis 3"
19.45 Kamera VRS
20.20 Komedia fant. „Pęcherze"
22.25 Wiadomości TV3
22.35 Dramat „Ocaleni w górach"
0.20 Horror „Nieproszeni goście"

TV

8.00 Z Wilna
8.20 Puls
9.10 Stare mieszkanie
10.00 Wiadomości
10.30 Lekarz domowy
11.00 Dla ogrodników
11.30 Moja rodzina
12.30 Czego chcą kobiety
13.00 Wiadomości
13.30 Film fab. „Dobry, zły i najgorszy"
16.00 Wiadomości
16.30 Cd. filmu
17.00 Czego chcą kobiety
17.50 Kto tam?
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.40 „Niediela"
20.00 Telefon „Niedieli"
20.35 Film fab. „Zemsta nietoperza"
22.00 Z Wilna
22.20 Cd. filmu fab.
23.20 Muzyka

TK

8.10 S. „Milady"
9.00 Świat kobiety
9.30 Film fab. „Trzej w łodzi, nie licząc psa"
17.25 Film anim.
17.35 S. „Milady"
18.25 Proponujemy!
18.30 Świat nauki
19.00 Puls Wilna
19.20 Odwrotna strona Wilna
19.40 Wiadomości (pol.)
19.55 Proponujemy!
20.00 Film dok.
20.15 Litwa w Europie
20.30 Program Uniwersytetu Szawelskiego
21.00 Świat kobiety
21.30 Puls Wilna
21.50 Odwrotna strona Wilna
22.10 Wiadomości (pol.)
22.20 Film fab. „Miliony Magigana"

1

5.00 Dzień dobry
8.00 Wiadomości
8.15 S. „Ziemia miłości"
9.15 Bożki
9.40 „Jeralasz"
9.45 Telegra „Słabe ogniwo"
10.35 Chaotyczne notatki
10.50 Bibliomania
11.00 Wiadomości
11.15 S. Film fab. „Wyspa skarbów"
12.20 Film fab. „Naprzód, elewi"
13.40 „Jeralasz"
14.00 Wiadomości
14.15 „Siedem bied, jedna odpowiedź"
14.35 100 proc.
15.00 „Jeralasz"
15.10 Film fab. „Cudowna siła sztuki"
16.05 Wielkie pranie
17.00 Wiadomości
17.25 Film dok.
18.00 S. „Ziemia miłości"
19.00 Pole cudów
20.00 Czas
20.35 Film fab. „Barchanow i jego osobisty ochroniarz"
22.45 Czas
23.05 Film fab. „Uwaga, zakładnik"

RTR

8.00 Wiadomości
8.15 S. anim.
8.20 Tata, ja i mama – to sportowa rodzina
9.10 Stare mieszkanie
10.00 Wiadomości
10.30 S. „Santa Barbara"
16.00 Wiadomości
16.30 Planeta „KWN"
17.00 Klub prasowy
18.00 Film przyg. „Carski kurier"
19.00 Wiadomości
19.35 Czas lokalny. Z Moskwy
19.55 Film akcji
21.50 Dramat. „Kwiaty od zwycięzców"
23.45 Gorąca dziesiątka

TVPOLONIA

7.00 Kawa czy herbata
8.30 Gość Jedynki
8.45 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.15 Krakowskie Przedmieście 27
9.25 Kawa czy herbata
9.40 „Fundacja Księcia Władysława Opolczyka" – film dok.
10.00 Zawsze w Europie – cz. I
10.25 Z kościelnych skarbców: Malarstwo z diecezji kieleckiej – program
10.40 Tygodnik polityczny Jedynki – program publ.
11.30 Budzik – program dla dzieci
12.00 S. anim. „Delfi"
12.30 „Złotopolscy" – telenowela
13.00 Wiadomości
13.15 „Maria Konopnicka" – film dok.
14.00 Paweł Kukiz + K. G. Band – występ zespołu w ramach koncertu Eurofolk Sanok'2001
14.15 S. „Przeprowadzki"
15.15 Normalsi
15.50 „Weekend" – film anim.
16.00 Wiadomości
16.15 Zawsze w Europie, cz. I (powt.)
16.40 Z kościelnych skarbców: Malarstwo z diecezji kieleckiej – program
17.00 Panorama
17.17 Pogoda
17.25 Pegaz – magazyn kulturalny
18.00 Teleexpress
18.20 Gość Jedynki
18.30 Ojczyzna-polszczyzna: Smoktający smok – program
18.45 Hity satelity
19.00 S. anim. „Delfi"
19.25 Pogoda
19.30 Panorama
19.50 „Złotopolscy" – telenowela
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.55 Pogoda
20.57 Sport
21.00 Wieści polonijne
21.15 Kosmiczne rzeźby Jana Śliwki – reportaż
21.35 Zaproszenie – program
22.00 Panorama
22.20 Sport-telegram
22.27 Pogoda
22.30 S. „Przeprowadzki"
23.30 Normalsi (powt.)
0.05 Porozmawiajmy
1.05 Hity satelity
1.20 „Banknocik" – film anim. dla dorosłych
1.30 Monitor Wiadomości

TVN

6.45 Kropka nad i
7.00 „Miłość i przeznaczenie" – telenowela
7.45 Telesklep
8.00 „Cena miłości" – telenowela
8.50 S. anim. „Inspektor Gadget"
9.15 S. anim. „Animaniacy"
9.40 S. anim. „Przygody Mikołaja"
10.05 S. anim. „Denis rozrabiaka"
10.30 Teleturniej
11.30 Telesklep
12.30 Rozmowy w toku – talk show
13.25 Mini Playback Show – program rozr.
14.30 S. anim. „Przygody Mikołaja"
14.55 S. anim. „Denis rozrabiaka"
15.20 S. obycz. „Beverly Hills 90210"
16.15 Milionerzy
17.00 TVN Fakty, pogoda
17.20 „Virginia" – telenowela
18.10 „Wiosenna namiętność" – telenowela
19.00 Rozmowy w toku – talk show
20.00 TVN Fakty
20.30 Kropka nad i
20.45 Sport
20.50 Pogoda
21.00 „Grupa specjalna" – film sensac.
22.50 „Palmetto" – film sensac.
0.55 Rajd Paryż – Dakar

RTL7

7.40 Teledyski
8.40 Odjazdowe kreskówki
10.35 S. sensac. „Grom w raju"
11.20 S. komed. „Nie z tego świata"
11.45 S. „Czy boisz się ciemności?"
12.15 „Maria Emilia" – telenowela
13.00 „Izabella" – telenowela
13.50 Teleshopping
15.20 „Maria Emilia" – telenowela
16.10 S. komed. „Nie z tego świata"
16.35 S. „Czy boisz się ciemności?"
17.05 Odjazdowe kreskówki
19.00 S. sensac. „Grom w raju"
19.45 S. fant. „Władca zwierząt"
20.35 S. komed. „Trzecia planeta od Słońca V"
21.00 „Bez uczuć" – thriller
22.40 „Strefa śmierci" – film sensacyjny

TV4

7.30 SUPER VIP – magazyn ciekawostek i sensacji
8.00 Muzyczne listy
8.50 S. „Hoboczaki"
9.20 S. obycz. „Alvaro"
10.20 „Życiowa szansa" – teleturniej
11.20 S. sensac. „Stan wyjątkowy"
12.20 S. komed. „Hotel"
12.50 S. komed. „Między nami sąsiadami"
13.20 S. fant. „Star Trek: Voyager 3"
14.15 „Obieżyświat Dr Witt" – program turystyczno-podróżniczy
14.45 SUPER VIP – magazyn ciekawostek i sensacji
15.20 S. „Hoboczaki"
15.45 Muzyczne listy
16.35 S. komed. „M.A.S.H."
17.00 S. obycz. „Alvaro"
18.00 S. komed. „Oni, ona i pizzeria 4"
18.30 HOT CHAT 2001 – program publicystyczny
18.45 Dziennik
19.00 „Życiowa szansa" – teleturniej
20.00 S. sensac. „Ten drugi"
21.00 „Na tropie zbrodni" – dramat kryminalny
22.50 Dziennik
23.02 Informacje sportowe
23.05 VIP – magazyn ciekawostek i sensacji

TVP1

8.30 Telezakupy
8.45 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.10 Prognoza pogody
9.15 Krakowskie Przedmieście 27
9.25 Kawa czy herbata
9.45 S. anim. „Witaj, Franklin"
10.05 Jedyneczka – program dla dzieci
10.35 Bajeczki Jedyneczki – program dla dzieci
10.45 S. anim. „Mysia"
10.50 Muppet show, czyli rewia gwiazd – program dla dzieci
11.45 Telezakupy
12.05 S. biograf. „Życie jak muzyka"
13.00 Wiadomości
13.10 Agrobiznes
13.25 Czas relaksu – magazyn
13.45 S. obycz. „Plebania"
14.40 Telezakupy
14.55 Program edukacyjny
15.10 Dziecko – troski i radości – magazyn poradnikowy
15.30 Pani Jola zmienia swoje życie – program edukacyjny
16.00 Wiadomości
16.10 Reportaż
16.35 Policja z certyfikatem jakości
17.05 Raj – magazyn dla młodzieży
17.30 „Moda na sukces" – telenowela
18.00 Teleexpress
18.20 Gość Jedynki
18.35 S. obycz. „Plebania"
19.05 Randka w ciemno – zabawa quizowa
19.45 Jaka to melodia? – quiz muzyczny
20.10 Wieczorynka
20.30 Wiadomości
20.55 Sport i prognoza pogody
21.10 „Moja dziewczyna" – film obycz.
22.50 Na żywo – program pub.
23.30 Monitor Wiadomości

TV ANONSE TV ANONSE TV ANONSE

TV 3

20.20

Pęcherze

Komedia fant., USA 1984, reż. Ron Howard, wyk. Tom Hanks, Daryl Hannah
Samotny właściciel hurtowni owocowej niespodziewanie spotyka dziewczynę swych marzeń, ale okazuje się, że jest ona rusałką. Na lądzie może ona przybywać tylko po kilka dni.

LNK

22.15

Proroctwo

Thriller, USA 1995, reż. Gregory Widen, wyk. Christopher Walken, Elias Koteas
Archanioł Gabriel powoduje w raju wojnę, bowiem nie podoba mu się to, że Bóg zwraca dużo uwagi na ludzi. Gdy w raju toczy się wojna, nikt nie dba o nowe dusze dopiero co zmarłych ludzi.

RTR

21.50

Kwiaty od zwycięzców

Dramat, Rosja 1999, reż. A. Surin, wyk. A. Nosik, A. Anužytė
Film oparty jest na znanej powieści Ericha Marii Remarque'a „Trzej towarzysze". Naturalnie, że współczesność wywarła na niej swe piętno. Jednak niezmienną rzeczą staje się zahartowana przez wojnę mocna męska przyjaźń i romantyczna miłość.

Bez istotnych zmian

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Bez opadów. W nocy i rano mgła. Wiatr słaby.
Temperatura w nocy 0-5 stopni mrozu, w dzień 0-3 stopni ciepła.
W sobotę bez opadów, mgła.
Temperatura bez istotnych zmian.

Wyniki losowania z dnia 09 01 2002

KENO LOTO *Nr 1922*

04 09 10 13 22 24 28 31 35 38
41 43 44 45 48 50 51 54 58 60

JĖGA-1 *Nr 742*

03 05 09 13 18 C
5 liczb + litera - 165386 Lt, 5 liczb - 20000 Lt,
4 liczby + litera - 500 Lt, 4 liczby - 100 Lt,
3 liczby + litera - 10 Lt, 3 liczby - 5 Lt,
2 liczby + litera - 2 Lt.

TUZINAS *Nr 149*

01 03 04 06 07 10 11 14 17 18 21 22 23
Wygrane:
9 liczb - 2 Lt, 10 liczb - 8 Lt,
11 liczb - 235 Lt
Nagrody dodatkowe :
lodówka - 0009166, kuchenka - 0002232,
robot kuchenny - 0011278, pralka - 0021970,
biżuteria ze złota - 0004750, telewizor - 0017958,
mikrofalówka - 0008417, aparat fotograficzny - 0015407,
zestaw naczyń - 0013716, zastaw obiadowy - 0010192

Bądź z "Kurierem" na co dzień!

Wydanie codzienne — indeks 0044

1 mies.	6 mies.	11 mies.
20 Lt	120 Lt	220 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi — indeks 0227

1 mies.	6 mies.	11 mies.
17 Lt	102 Lt	187 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) indeks 0172

1 mies.	6 mies.	11 mies.
5 Lt	30 Lt	65 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach
"Księgarnia na Rudnickiej"** (Rudininkų 20), **"Elephas"** (Olandų 3), **w Domu Kultury Polskiej** (Naugarduko 76), **w szkołach

1 mies.	6 mies.	11 mies.
14 Lt	84 Lt	154 Lt

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies.	6 mies.	11 mies.
13 Lt	78 Lt	143Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

1 mies.	6 mies.	11 mies.
65 PLN	380 PLN	695 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA,I Oddział w Suwałkach, nr. 12401848- 07711160 -2700- 401112- 001-0000, Vš.Į."Vilnijos žodis"z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies.	6 mies.	11 mies.
15 USD	90 USD	165USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas, Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700660, Vš.Į."Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję: fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt

W dniach pracy
19.40
22.10

DROBNE

Bioenergoterapeuta kategorii międzynarodowej przy pomocy magii pomaga w rozwiązywaniu różnych problemów życiowych, odczynia uroki metodą mnichów tybetańskich.
Vilnius, tel. 49 69 32, 8 283 89403.

Wdowa o puszystych kształtach (50/170) liczy na spotkanie miłości.
Vilnius, p/d. 3358 LT 2013.

Produkujemy sosnowe drzwi płycinowe. Przywozimy, wymieniamy, wstawiamy.
Vilnius, tel. 38 50 41.

Pilnie zatrudnimy elektromechanika lub inżyniera-elektryka.
Tel. 22 43 97.

Do pracy w Polsce zatrudnimy kobietę w wieku do 35 lat.
Tel. 22 43 97.

Zamienię trzypokojowe mieszkanie z garażem w Szeszkini na dom z garażem w Wilnie, z dopłatą.
Vilnius, tel. 41 85 16.

Wstawiamy szyby okienne, szklimy balkony, cieplarnie. Pracujemy codziennie.
Vilnius, tel. 61 08 82, 70 14 45.

Kobieta z wyższym wykształceniem poszukuje pracy. Znajomość języka angielskiego i komputera.
Tel. 48 00 37.

Niedrogo sprzedam nowy akordeon firmy „Weltmeister" na 96 basów.
Tel. 70 31 03, 65 30 45.

Nauczycielka Szkoły Średniej w Rukojniach szuka sponsora do wyposażenia pracowni polonistycznej.
Tel. 35 20 69, 25 31 18, Regina Stogniewa.

Proponujemy pracę w charakterze agentów turystycznych w rejonach solecznickim, trockim, święciańskim.
Vilnius 2013 p/d 3403.
Tel. 8 299 86125.

Sprzedam nowy młodzieżowy rower rehabilitacyjny (treningowy). Cena 450 Lt.
Vilnius, tel. 47 99 69, 40 87 25.

Jakościowo układam laminowane podłogi, pomagam przy kupowaniu.
Vilnius, tel. 47 99 69, 8 288 58851.

Kupię VAZ 2121-NIVA (do 1000 Lt) i części zamienne.
Vilnius, 31 40 06, 8 299 86125.

Kupię stare silniki GAZ 21, M412 — płacę po 50 Lt; skrzynie biegów VAZ — 20 Lt.
Vilnius, tel. 31 40 06, 8 299 86125.

Kupie antyki: meble, naczynia, obrazy i inne.
Tel. 8 223 80411, 8 287 48593.

Uczę obsługi komputera.
Tel. 46 03 82.

Odnawianie, produkcja oraz wstawianie drzwi, arkad i mebli do przedpokoju.
Tel. 75 41 36, 32 49 51, 8 289 48614, prosić Stanisława.

Dodatki do telefonów łączności komórkowej

(Zam. 032)

500 pozycji akcesoriów

Hurt i detal

omniTel

UAB "PRELASTA & CO",
Naugarduko g. 97,
Vilnius, tel./faks.: 33 25 83, 26 22 10.

Dobry węgiel - tanie ciepło.
Nowy skład!
Kupujcie kuzbaski węgiel marki SS najwyższej jakości
Dostarczamy własnym transportem
Zapraszamy
Panerių 54 tel./fax. 326049
(Zam. 020)

Kalendarium

*** Piątek (11. I) jest 11 dniem 2002 roku. Do końca roku pozostało 354 dni.**
*** Znak Zodiaku — Koziorożec.**
*** Imieniny: Aleksandra, Honoraty, Matyldy.**
*** Wschód Słońca — 8.37, zachód — 16.17. Długość dnia 7 godz. 40 min.**
*** Księżyc. Ostatnia kwadra — od 5 stycznia.**

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 11 stycznia 2002 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	*Lt/za jedn.walut.*
Dolar USD	4,0000
UE euro	3,5692
Dolar australijski	2,0972
1000 rubli białoruskich	2,4517
Korona czeska	0,1102
Korona duńska	0,4797
Funt brytyjski	5,7616
Korona estońska	0,2281
100 jenów japońskich	3,0194
Dolar kanadyjski	2,5085
Łat łotewski	6,3301
Złoty polski	1,0063
Korona norweska	0,4481
Rubel rosyjski	0,1308
Korona szwedzka	0,3847
Frank szwajcarski	2,4139
100 tys. lir tureckich	2,8694
Griwna ukraińska	0,7549
100 forintów węgierskich	1,4616
10 tys. lei rumuńskich	1,2474

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

jednostki waluty narodowej za 1 euro

0,787564 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 escudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Stale kupujemy konie i siano

Zwracać się:
tel. 32 03 60,8 299 92554,
8 285 53045
codziennie
(Zam. 051)

KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy": *Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius*

Tekst ogłoszenia _____

_____

_____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI *Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius* KURIER WILEŃSKI *Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius* KURIER WILEŃSKI

KURIER WILEŃSKI

Redaktor naczelny Zygmunt Żdanowicz

e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt

tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Wydawca
Vš | "Vilnijos žodis"
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel.60 84 48)
Adres: Birbynių g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Druk UAB "KLION"

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 46, 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Juchniewicz — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Pukszto — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Anna Bartoszewicz — "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt.).
Jadwiga Podmostko — korespondent na rej.wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepanik — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiewicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).
Wanda Zajączkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (e-mail: sekret@kurierwilenski.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszcza — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Roland Juchniewicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Irena Mikulewicz